

GŁOS KATOLICKI

**TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI**

12 II 1995

Nr 6 (1676) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

ORĘDZIE PAPIEŻA JANA PAWŁA II NA III ŚWIATOWY DZIEŃ CHORYCH

(11.II.1995)

1. Zbawcze czyny Jezusa względem "wszystkich tych, którzy byli więźniami zła" (Mszał Rzymski, VIII Prefacja zwykła), zawsze znajdowały znaczące przedłużenie w trosce Kościoła o chorych. Okazuje on chorym swoją uwagę w różny sposób, pośród których, w obecnej sytuacji, wielkiego znaczenia nabiera ustanowienie Światowego Dnia Chorego. Inicjatywa ta, która spotkała się z szerokim przyjęciem wśród tych, którym leży na sercu sytuacja cierpiących, zamierza stać się nową inspiracją do działalności duszpasterskiej i charytatywnej wspólnoty chrześcijańskiej, by w ten sposób zapewnić jej coraz skuteczniejszą i decydującą obecność w społeczeństwie.

Wymaganie to jest szczególnie odczuwane w naszych czasach, które widzą całe narody doświadczane przez niezmierne trudności w konsekwencji okrutnych konfliktów, za które najwyższą cenę płacą najslabsi. Czyż nie należy uznać, że nasza cywilizacja "winna uświadomić samej sobie, że pomimo licznych osiągnięć pozytywnych, z wielu względów jest cywilizacją chorą i źródłem głębokich schorzeń człowieka" (List do Rodzin, 20)?

Jest chora z powodu rozwiniętego egoizmu, z powodu indywidualistycznego utylitaryzmu, często proponowanego jako model życia, z powodu negacji lub obojętności, która nierzadko jest okazywana transcendentnemu przeznaczeniu człowieka oraz z powodu kryzysu wartości duchowych i moralnych, który tak bardzo niepokoi ludzkość. "Patologia" ducha jest tak samo niebezpieczna jak "patologia" fizyczna i obydwie oddziałują na siebie.

2. W orędziu na Światowy Dzień Chorego z lutego ubiegłego roku chciałem przypomnieć dziesiątą rocznicę ogłoszenia Listu Apostolskiego Salvifici doloris o chrześcijańskim znaczeniu cierpienia ludzkiego. W obecnej sytuacji chciałbym zwrócić uwagę na inne wydarzenia eklezjalne szczególnie znaczące dla duszpasterstwa chorych. Przez Motu proprio Dolentium hominum z 11 lutego 1985 r. ustanowiłem Papieską Komisję, która stała się Papieską Radą ds. Duszpasterstwa Służby

dokończenie na str. 7



W NUMERZE M. IN.:

- **W ROCZNICĘ WYBUCHU
POWSTANIA 1863 R.**
(str.2)
- **KOMENTARZ JANA KCIUKA**
(str.2)
- **63 ZAGRANICZNA
PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II**
OPR. KS. WAŁAW SZUBERT
(str.4 i 5)
- **PORADY PRAWNE:**
NOWOŚCI PODATKOWE
WIESŁAW DYLAŁ
(str.6)
- **POLSKA KULTURA
ARTYSTYCZNA (III)**
PROF. J. ST. MYCINSKI
(str.8)
- **AKTORSTWO...**
ZE ZBIGNIEWEM ZAPASIEWICZEM
ROZMAWIA LILIANA BARTOWSKA
(str.9)
- **... O BISKUPIE Z EVEREUX**
FELIETON B. USOWICZA
(str.10)
- **KRONIKA POLONIJNA**
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO
(str.11)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**
W PARYSKIM NAZARECIE; MASSY;
PAMIĄTKA Z JASELEK; MALARZE
POLSCY W CHARTRES.
(str.12, 13)
- **PAMIĘĆ ZMIERZAJĄCA
DO NIENAWIŚCI**
PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO
(str.16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**
"DZIEŃ DOBRY" - JĘZYK
POLSKI DLA FRANCUZÓW
A. RZECZYCKA-DYNDAL
(str.16)
- **PROGRAM TV POLONIA**
13.02. - 26.02.

Z KRAJU



■ *Kilkudniowe uroczystości 50-lecia oswobodzenia obozu w Oświęcimiu-Brzezince zgromadziły wielu przywódców państw, koronowane głowy, noblistów i licznych przedstawicieli organizacji żydowskich. W czasie uroczystości dochodziło do sporej ilości nieporozumień, które światowa prasa kładła na karb "tradycyjnego antysemityzmu" Polaków. L. Wałęsa zarzucano, że w czasie przemówienia nie użył słowa "Żyd". W czasie obchodów rocznicy uchwalono "Apel do narodów świata".*

■ *Prezydent L. Wałęsa nie podpisał nowej ustawy kombatanckiej, która przywracała uprawnienia kombatantha tzw. "utrwalaczom władzy ludowej".*

■ *Sejmowa komisja konstytucyjna opowiedziała się w głosowaniu za utrzymaniem Senatu i przeciw wzmocnieniu prerogatyw prezydenta.*

■ *Po raz kolejny już doszło do spotkania władz NSZZ "S" z prezydentem L. Wałęsą. Wg związkowców doszło do pewnego zbliżenia stanowisk, ale mówienie o poparciu dla ponownej kandydatury prezydenckiej Wałęsy jest nieuprawnione.*

■ *Sejmowa komisja kultury zaatakowała władze telewizji publicznej. Prezesowi W. Walendziakowi zarzucono m.in. zbyt dużą dochodowość TV. Postawie krytykują również uprawianą w TVP publicystykę.*

■ *Prezydent nie podpisał dymisji ministra spraw zagranicznych A. Olechowskiego, wstrzymując swoją decyzję do czasu uzgodnienia z rządzącą koalicją nowego kandydata.*

■ *Po raz trzeci podał się do dymisji Komendant Główny Policji, Z. Smolarek.*

■ *Premier W. Pawlak udaje się, na zaproszenie Kongresu Polonii, z wizytą do USA.*

■ *Socjal-Demokracja R.P. obchodziła 5-lecie swojego istnienia. Kontynuatorom tradycji PZPR gratulacje składali m.in. W. Jaruzelski i J. Urban.*

■ *Sąd nie zezwolił, warunkowo zwolnionemu, mordercy Ks. Popiełuszki - G. Piotrowskiemu na wyjazd w celach zawodowych do Rosji.*

■ *Niebezpieczeństw pogody doświadczyli na sobie hokeiści STS Sanok. Autobus, którym podróżowali został zepchnięty podmuchem wiatru z drogi. 3 osoby zginęły, a 3 odniosły ciężkie obrażenia.*

ECHA NOCY STYCZNIOWEJ 1863 W ROCZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA

Bez tradycji powstańczej nie można zrozumieć XIX wieku w Polsce, ani odczytać kształtu świadomości narodowej. Bez Powstania Styczniowego nie można zrozumieć tej tradycji, która, mimo stale towarzyszącego polskim powstańcom pytania o ich sens i bilans, odcisnęła się tak wyraźnie na myśleniu społeczeństwa o państwie i narodzie, wywarła wpływ na kulturę i wychowanie.

Powstanie Styczniowe, jak wszystkie zrywy niepodległościowe podejmowane przez Polaków w epoce zaborów, doraźnie przyniosło klęskę i represje. W pamięci, jaka po nim pozostała i jaka stała się udziałem całego narodu, tkwiła jednak siła zdolna poruszyć serca następnych pokoleń, czujących się dziedzicami wspaniałego depozytu idei wolności i niepodległości. Udział w powstaniu 1863 r. stał się dla wielu rodzin polskich jakąś szczególną nobili-

acją, droższą nad herb i nadanie szlacheckie - znakiem posuniętej do granic bezinteresowności.

W wymiarze zbiorowym przetrwała przede wszystkim pamięć powstańczego państwa podziemnego, którego siła wspierała się na moralnym autorytecie Rządu Narodowego. Pamięć tego państwa przywołano w 1939 r. tworząc strukturę Polskiego Państwa Podziemnego na czas okupacji niemieckiej i sowieckiej. Echa Powstania Styczniowego jako żywej tkanki historii powróciły w czasie 16 miesięcy "Solidarności" i po nocy 13 grudnia 1981 r. Porównano ten okres do "rewolucji moralnej", która poprzedziła dzień 22 stycznia 1863 r. Dziś, gdy czas "Solidarności" coraz częściej określa się jako ogólnonarodowe powstanie, analogie są tym bardziej uzasadnione. One sprawiają, że pamięć Nocy Styczniowej żyje... (M.R.)

"SPRAWY PALĄCE ROSJI"

We Francji ukazała się książka (ed. Elipes): *Les points chauds de la Russie (Sprawy palące Rosji)*. Autor, Georgi Vatchnadze, opisuje, jak w czasie wojny miliony więźniów zginęło przy budowie na dalekiej północy lotnisk dla najdłuższej linii powietrznej świata (14000 km) łączącej Alaskę z Rosją i linii kolejowej (1300 km), nigdy nie wykorzystanej z powodu zmiany planów strategicznych przez Stalina.

Następnie przedstawia niewiarygodne zanieczyszczenie środowiska w wielu częściach kraju. Lasy przy granicy z Finlandią i Norwegią zostały przekształcone w pustynię z powodu odpadów niklu, miedzi, kobaltu i siarki (na półwyspie Kola) oraz promieniowania nuklearnego. Latem 1990 r. miliony rozgwieżdżone wyginęło w Morzu Białym. Po nich przyszła kolej na fok. W morzach Barentsa i Karskim w latach 1960-1980 zatopiono 17000 kontenerów z odpadami radioaktywnymi i ponad 10 reaktorów atomowych z okrętów. Jezioro Karaczaj jest przesycone odpadami radioaktywnymi (ponad 1 mld curie radioaktywności, gdy podobne odpady Czarnobyla są szacowane na 50 mln curie). 29.09.1957 r. doszło do jednego z największych wypadków nuklearnych, jakim była

katastrofa w Kysztymie (chmura radioaktywna, w której przeważał stront, pokryła 217 wiosek, gdzie żyło 272000 osób). 13.09.1954 r. w czasie manewrów nastąpił wybuch bomby atomowej w Totsku koło Orenburga, powodując śmierć prawie wszystkich żołnierzy (43000). Miasto Kambarka jest znane jako jeden z głównych arsenałów broni chemicznych (było tam 700 ton lewisitu, co wystarczyłoby do wielokrotnego zatrucia większej części ludności świata). Niszczenie tej broni po układzie Gorbaczow-Bush następuje powoli. Wielkie rzeki Syberii wnoszą w Ocean Arktyczny odpady radioaktywne.

A oto konsekwencje tego wszystkiego: 1 dziecko na 10 rodzi się z brakami genetycznymi; 45% poborowych ma zaburzenia psychiczne; w 1989 r. było w Rosji 10,2 mln umysłowo chorych; 152 mln odczuwa poważne ubytki w zdrowiu; 1 kobieta na 4 nie może urodzić dziecka; 1 mężczyzna na 4 cierpi na impotencję. Sytuacja stała się zatrważająca w następstwie nagłego pogorszenia poziomu życia (hiperinflacja, bezrobocie, przestępczość itp.). Oto do czego doprowadził Rosję komunizm, który miał zbudować raj na ziemi. (Notre Dame des

Temps Nouveaux nr 5/94)



KOMENTARZ:

Wydaje się, że w polityce coraz trudniej o prawdziwych mężczyzn i męskie decyzje. Równouprawnienie zaszło tak daleko, że politycy zachowują się jak "baby". Krygowanie się, młdźnienie, brak decyzji, obraźliwość, częsta zmiana własnego zdania - to tylko niektóre elementy tego nowego "babskiego" nurtu w polityce. Dotyczy to różnych krajów. We Francji, przy okazji wyborów prezydenckich mieliśmy okazję oglądać niezdecydowanie Delors, Balladur, a ostatnio Langa, który swoją decyzję zmienił już 3

razy.

W Polsce zauważam podobne zachowania. Pastusiak twierdził, że nie rezygnuje z ministerstwa obrony, a w kilka dni później obrażony składa rezygnację. 3 razy rezygnację składa Komendant Główny Policji - Smolarek, a już zupełnym ewenementem jest Olechowski, który dymisjonuje się chyba już trzeci miesiąc.

Pozbawienie polityki męskich atrybutów, zdecydowania, spowoduje moim zdaniem renesans "westernów". W miasteczkach bezprawia pojawi się może dzielny szeryf.

Jan KCIUK



LITURGIA SŁOWA

6 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

EWANGELIA

Lk 6, 17. 20-26

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 17, 5-8

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

To mówi Pan: "Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciebie upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce. Jest on podobny do dzikiego krzaka na stepie. Nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście. Wybiera miejsca spalone na pustyni, ziemię słoną i bezludną. Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją. Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi. Nie obawia się, skoro przyjdzie upał, bo utrzyma zielone liście. Także w roku posuchy nie doznaje niepokoju i nie przestaje wydawać owoców.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 15, 12. 16-20

Czytanie z Pierwszego listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia:

Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Skoro umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli.

Jezus zszedł z dwunastoma Apostołami na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu. A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: **Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy Królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyćeni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako nieczne: cieszyć się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom. Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syty, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem ojcowie ich czynili fałszywym prorokom.**

Właściwe odczytanie zestawu tekstów Pisma św. na dzisiejszą niedzielę, winno być następujące:

- 1) Bóg przez proroka Jeremiasza przekazuje nam obrazowo, co to znaczy zaufać Bogu, a co może oznaczać nadzieję pokładaną w człowieku (I czyt.)
- 2) Ta ufność w Bogu wyda zawsze owoce w postaci błogosławieństwa Bożego, nawet w sytuacjach ubóstwa, głodu, nienawiści... Odwrotnie - "biada" sytym, bogatym, roześmianym... (Ewangelia)
- 3) A wszyscy winni być świadkami istnienia zmartwychwstania naszego ciała i duszy. Tego ciała, które było na ziemi uczestnikiem radości i cierpienia, sytości albo jej braku, wesela czy płaczu.

Nie powinno zacieśniać się tego tekstu (II czyt. - List do Koryntian) do głoszenia np. takiego sformułowania: chociaż tu na ziemi cierpiasz, głodny jesteś - to TAM, w życiu wiecznym będziesz syty, zdrowy, piękny. Zdanie takie wydaje się uciekaniem od problemu, fałszywym moralizatorstwem. Owszem, spotykamy się bardzo często z cierpieniem tak wielkim, że pytając: dlaczego, to na niego spadło? - odpowiedź właściwej (Bogu tylko władowej) nie znaleźliśmy. Być może tylko sam poszkodowany, po okresie buntu, zgadza się z wolą Bożą, widząc wokół siebie ludzi poświęcających się dla niego, dających swój czas i serce. Taką osobą, która mimo przykucia do wózka inwalidzkiego, znalazła siłę, by się nie poddać - jest p. Janina Hertz. Pomógł jej w tym, jak sama wyznała, młody ksiądz z parafii św. Floriana w Krakowie - ks. Karol Wojtyła. Janina Hertz do dzisiaj pisze krótkie refleksje. Oto jedna z jej myśli: "Obudź w nas Panie, nadzieję i wiarę głęboką, że nasze życie nie kończy się tutaj, na ziemi, że to co musimy znosić jest pomyślane przez Ciebie dla naszego dobra... Nie jest łatwo ulegać Twojej woli, nie jest łatwo cierpieć". A co myślał Janusz Korczak, jadąc z żydowskimi dziećmi, do obozu koncentracyjnego, do zagazowania, kiedy mówił im, że jadą do Innego kraju, aby zażyć świeżego powietrza? Kłamał? - Metafora? Czy wziął Nowego Świata? Człowiek w ostatnich chwilach więcej widzi. Przejdźmy teraz do krótkich wyjaśnień, odnośnie poszczególnych tekstów.

I. W I czytaniu wystarczy pod obrazy, podane przez proroka Jeremiasza, podłożyć współczesne wyobrażenia. Człowiek, który pokłada nadzieję w człowieku, a od Boga odwraca serce, jest samotny, jak krzew na pustyni. Sam zresztą wybiera to bezludzie, bez solidarności z ludźmi, bez wzajemności. Inaczej człowiek pokładający ufność w Bogu. Mając ufność w Bogu, dzięki

Niemu, może z Niego czerpać, jak drzewo ze strumienia życiodajne siły. A gdy przyjdzie czas doświadczenia, posuchy, nie doznaje niepokoju.

II. List św. Pawła do Koryntian. Św. Paweł pisze do Greków, podkreślając z mocą o zmartwychwstaniu nie tylko duszy, ale i ciała. Filozofia zaś grecka (pitagorejczycy, Platon, stoicy) uznawała ciało za element skażony, za więzienie ducha, z którego należy się wyzwolić. Znano pojęcie nieśmiertelności duszy i powrót do ojczyzny wiecznych Idei. Były to idee wymyślone, nie mające oparcia w niczym. Później te idee zaowocują w sektach chrześcijańskich (katarowie, albigensi). Kościół od początku bronił się przed takim pojmowaniem. Konkluzją niech będą słowa św. Pawła z tego Listu: "Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania", bo gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest nasza wiara".

III. Autorzy doboru tekstów w Rzymskiej Kongregacji do spraw Kultu, mieli do wyboru, dać tekst dzisiejszy - zapisany przez św. Łukasza lub bardziej znany u św. Mateusza (5,3-12) w formie błogosławieństw. Wybrano tekst dzisiejszy, który bardziej pasuje do przyjętej koncepcji. Są tu wprowadzile tylko 4 błogosławieństwa, ale i 4 "biada". To odpowiada tekstowi u proroka Jeremiasza. Dzisiaj, gdy piszemy, zwłaszcza o błogosławieństwach, powstają całe biblioteki. Każde słowo analizuje się. A tymczasem Jezus mówił do żywych, prosto reagujących ludzi, którzy przyjmowali Jego słowa do serca. Jeżeli potrzebny komentarz do tych słów - musi być jedno-zdaniowy. Posłużę się więc cytatałami świętych:

- a) "błogosławieni ubodzy, to jest niezależni od dóbr tego świata (św. Jadwiga Śląska);
- b) "błogosławieni głodni, to znaczy, dzielący się chlebem z innymi" (św. Albert Chmielewski);
- c) "błogosławieni płaczący, tj. otwarci na nędzę i błąd innych" (św. Maksymilian Kolbe);
- d) "błogosławieni prześladowani z powodu Chrystusa tj. wierni swoim przekonaniom (męczennicy, którzy oddali życie za Idee).

O ile to możliwe, zastanówmy się nad sobą, czy coś z tego dajemy innym.

Ks. Ignacy LITEWKA C.M.

63 PIELGRZYMKA ZAGRANICZNA JANA PAWŁA II

ETAP PIERWSZY - MANILA (FILIPINY), 12 - 16. I. 1995

Od 1988 r. Ojciec św. nie podejmował tak dalekiej i męczącej podróży jak ta ostatnia na Filipiny, do Papui-Nowej Gwinei, Australii i na Sri Lanke (dawniej Cejlon). W trakcie całej pielgrzymki osobnym wydarzeniem były obchody X Światowego Dnia Młodzieży, w stolicy Filipin, Manili. Była to druga wizyta Jana Pawła II na Filipinach, gdyż po raz pierwszy odwiedził ten kraj w 1981 r. Wybór Filipin nie był przypadkowy. Jest to bowiem jedyny kraj azjatycki, w którym katolicy są wyznaniem dominującym. Spośród 64 mln mieszkańców Filipin, katolicy stanowią ok. 84 proc. "Przygotowania do papieskiej wizyty na Filipinach zaangażowały wielu ludzi i wywołały ogromny entuzjazm" - powiedział biskup pomocniczy Manili. Chciano - jak mówił ks. biskup - przygotować umysły i serca Filipińczyków. Dlatego modlono się w intencji papieskiej wizyty podczas każdej Mszy św. niedzielnej. Grupy młodzieży wędrowały po poszczególnych diecezjach z "Krzyżem Pielgrzymim" przekazany im przez Papieża. W całym kraju odbywały się specjalne rekolekcje. Ostatnie miesiące - dodał biskup - ukazały ewangelizację młodych prowadzoną przez młodych. Nigdy przedtem nie mieliśmy na Filipinach do czynienia z takim doświadczeniem. I dlatego młodzież nie zawiodła. W niedzielę, 15 stycznia, na centralną Mszę św. Światowego Dnia Młodzieży, przybyło ok. pięciu milionów młodych ludzi i wiernych - nie spotykane dotąd w historii świata, największe zgromadzenie religijne wszystkich czasów.

1. POWITANIE NA LOTNISKU W MANILI

W przemówieniu powitalnym na lotnisku w Manili Jan Paweł II podziękował prezydentowi i rządowi Filipin za umożliwienie tej wizyty i za serdeczne przyjęcie, jakie mu zgotowano. Powiedział następnie, że przybył tutaj, by uczestniczyć razem z biskupami Filipin w radości 400-lecia istnienia archidiecezji Manili, Cebu, Caceres i Nueva Segovia oraz aby wziąć udział w X Światowym Dniu Młodzieży.

Nawiązując do 400-lecia hierarchicznej obecności Kościoła na Filipinach, Jan Paweł II stwierdził, że ta pierwsza ewangelizacja wydała trwałe owoce życia chrześcijańskiego, przede wszystkim przez silne życie rodzinne i przekazywanie podstawowych wartości ludzkich oraz społecznych. "U progu III tysiąclecia chrześcijaństwa - powiedział Papież - wszyscy musimy być przekonani, że te

owoce będą jeszcze wzrastać dzięki zgodnemu działaniu całego społeczeństwa w budowaniu narodu zdecydowanie krocącego drogą autentycznego i całościowego rozwoju oraz troszczącego się o dobro wszystkich swoich obywateli, zwłaszcza tych najsłabszych". Zwracając się do uczestników Światowego Dnia Młodzieży powiedział: "Patrzcie na otaczający was świat oczyma samego Chrystusa. Ewangelia mówi, że widząc tłumy ludzi litował się nad nimi. Dobra Nowina miłości i miłosierdzia Bożego to jest słowo prawdy, sprawiedliwości i pokoju, jedyne, które może być inspiracją życia godnego dzieci Bożych; musi być głoszone aż po krańce ziemi. Kościół i świat patrzą na młodych w poszukiwaniu nowego światła, nowej miłości, nowego zaangażowania się w działalność zmierzającą do zaspokojenia wielkich potrzeb ludzkości. Kościół na Filipinach wie, że jego szczególnym powołaniem jest świadczenie o Ewangelii w sercu Azji".

2. SPOTKANIE Z UCZESTNIKAMI FORUM MŁODYCH

Forum to, trwające od 6 do 10 stycznia, poprzedzało Światowy Dzień Młodzieży. W Eucharystii uczestniczyło ok. 300 osób, pochodzących ze 100 krajów świata. W homilii Jan Paweł II nawiązał do słów Chrystusa: "Przyjdź i chodź za Mną". "Chrystus, który skierowuje do was swoje: Pójdź za Mną - powiedział Papież - chce, aby wasze życie było powołaniem, chce, aby miało właściwy sobie sens i godność. Większość z was Chrystus powołuje do małżeństwa i życia rodzinnego. Niektórzy jednak otrzymują powołanie kapłańskie, albo zakonne. Światowy Dzień Młodzieży może być dla was okazją do tego, aby odkryć własne powołanie, aby rozpoznawać drogę, na którą każdego z was wzywa Chrystus".

3. SPOTKANIE ZE STUDENTAMI

Po spotkaniu z uczestnikami Forum, Ojciec św. udał się na uniwersytet św. Tomasza, ufundowany w 1611 r. Jest to najstarsza uczelnia w Azji i największy uniwersytet katolicki na świecie, bowiem na jego 16 wydziałach uczy się ponad 33 tys. studentów. Papież nawiązał do faktu, że sam był wykładowcą na uniwersytecie i wskazał na konieczność powiązania wiary i kultury, wiedzy i sumienia. Tylko wówczas można służyć sprawie osoby ludzkiej.

4. PAPIESKIE ORĘDZIE DO MŁODYCH

Wieczorem, drugiego dnia pobytu w Manili, odbyła się Droga Krzyżowa przygotowana przez przybyłych do Manili młodych. Nabożeństwo to poprzedzone zostało papieskim orędziem zarejestrowanym na videokasecie, które młodzież wysłuchała w 65 punktach katechetycznych w stolicy Filipin. W przesłaniu tym Ojciec św. przypomniał, że Światowy Dzień Młodzieży jest także dniem solidarności z cierpiącą ludnością Rwandy. "Nasi rwandyjscy bracia i siostry - powiedział - potrzebują waszej pomocy materialnej, ale potrzebują również, by dodać im otuchy w przywracaniu poczucia godności synów i córek Boga Żywego. Niech nabiorą ducha wiedząc, że zdobywacie się dla nich na ofiary będące wyrazem rzeczywistej troski o braci i siostry, którzy są daleko, ale nie zapomniani". Papież wskazał uczestnikom Drogi Krzyżowej, że niesienie krzyża oznacza odrzucenie sposobów myślenia niezgodnych z nauczaniem Jezusa oraz pragnień i postaw niegodnych Jego naśladowców.

5. 400-LECIE BISKUPSTWA W MANILI

Trzeci dzień na Filipinach Jan Paweł II rozpoczął Mszą św. odprawioną z okazji 400-lecia wyniesienia biskupstwa Manili do rangi archidiecezji i utworzenia trzech innych diecezji: Cebu, Nueva Segovia i Caceres. Kard. J. Sim, arcybiskup Manili, życząc Ojcu św. w języku polskim 100 lat życia, powiedział m.in.: "Żyłś w świecie, który z bliska przypatrywał się upadkowi panujących ideologii i załamania się oczekiwań co do osiągnięcia postępu i pokoju, dlatego przyjmujemy Cię jako najwyższego świadka nadziei, którą złożyliśmy w Jezusie Chrystusie".

6. PAPIEŻ DO BISKUPÓW FILIPIŃSKICH

Po Mszy św. Papież udał się na spotkanie z biskupami Filipin, których jest 115. Zwracając się do nich Jan Paweł II poruszył tematy związane z nową ewangelizacją i z problematyką II Synodu Plenarnego Kościoła na Filipinach, stanowiącego ważny etap w przygotowaniach do jubileuszu roku 2000. Wskazał na znaczenie katechezy, nawrócenia serca, sprawiedliwości społecznej, ewangelicznego ducha ubóstwa, obrony życia i rodziny. Papież zachęcił biskupów tego kraju do troski o duchowy rozwój księży i seminarzystów, oraz o duszpasterstwo młodzieży.

7. JUBILEUSZ RADIA " VERITAS "

Po południu tegoż dnia Ojciec św. przybył do Międzynarodowego Ośrodka Kultury, gdzie uczestniczył w uroczystościach 25-lecia istnienia Radia "Veritas" "Wiesz, jak trudno jest głosić prawdę w dzisiejszych czasach. Po wielu latach braku wolności i wielkiego cierpienia walka naszego narodu o demokrację osiągnęła kulminacyjny punkt w pokojowej rewolucji. Lecz naszą drogę po tym exodusie naznaczyła seria klęsk spowodowanych korupcją, ciągłymi podziałami. A pośród nas panuje defetyzm i cynizm" - powiedział kard. Jaime Sim. Papież wygłosił wtedy orędzie radiowe, dziękując Bogu za to wszystko, czego ta rozgłośnia, będąca głosem chrześcijaństwa azjatyckiego, dokonała dla misji Kościoła w Azji głosząc Ewangelię i służąc rozwojowi ludzkiemu. Ojciec św. wyraził wdzięczność za pociechę i umocnienie niesione przez jej audycje Kościołowi milczenia i wszystkim chrześcijanom, którzy cierpieli i cierpią za swą wierność Namiestnikowi Chrystusowemu.

8. MODLITEWNE CZUWANIE MŁODYCH

Ok. godz. 18.00 Jan Paweł II udał się do parku Luneta, gdzie przewodniczył modlitwemu czuwaniu młodych. W pierwszej części swego rozważania Jan Paweł II nawiązał do kryzysu moralnego dzisiejszego świata, w którym fałszywi nauczyciele głoszą antyewangelię podważając wszelkie ideały. Poddając w wątpliwość prawdę odbierają oni milionom młodzieży nadzieję. Papież przypomniał zasadnicze powołanie do miłości rozumianej jako otwarcie na bliźnich i solidarność z nimi. Wskazał, że Chrystus wzywa tych, którzy gotowi są służyć Bogu i bliźniemu do udziału w ogromnym dziele zbawiania świata. Drugą część swego rozważania Ojciec św. rozwinął wokół myśli, że Zmartwychwstanie Chrystusa jest kluczowym punktem w dziejach świata. Zwrócił przy tym uwagę, że wielkie tradycje religijne, które wyznaje większość ludów Azji, świadczą o tym, jak głęboko prawda o naszej nieśmiertelności wpisana jest w świadomość religijną człowieka. W trzeciej części Jan Paweł II nawiązał raz jeszcze do słów Chrystusa: "Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam" (J.20,21) będących hasłem X Światowego Dnia Młodzieży. "Chrystus nie posyła młodych, by głosili jakąś prawdę abstrakcyjną. Ewangelia nie jest teorią czy ideologią, ale życiem. Waszym zadaniem - powiedział Papież - jest dawać świadectwo temu życiu. Ludzie zawsze, aż do końca czasów, będą potrzebowali Jezusa Chrystusa, bo objawia On prawdę o człowieku, jego

życiu i przeznaczeniu. Tą prawdą jest stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga. Na tym zasadza się niezbywalna godność każdej ludzkiej istoty".

9. NIEDZIELA 15 STYCZNIA - ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY

Do ok. 5 milionów zgromadzonych młodych ludzi Ojciec św. mówił m.in.: "Chrystus chce być waszym towarzyszem na drodze waszego życia, chce wam dać nowe życie. Chrystus jest skałą, na której wasza słabość obróci się w moc: Chrystus. Chrystus. Chrystus." Następnie dodał: "Od was zależy, jak będzie wyglądać trzecie tysiąclecie. W XX wieku wydarzyło się wiele strasznych rzeczy, ale i wiele dobrych. Natomiast przyszłość zależy od was". Wymieniając różne uprawiane dziś w świecie zawody - pielęgniarki, profesora uniwersytetu, dziennikarza - Papież powiedział: "Misja Chrystusa obecna jest w każdym z tych zawodów. Cała kultura i media, to także misja Chrystusa". Papież mówił też o problemach, jakie młodzi ludzie przeżywają w rodzinach. "Rodzice czują, że tracą kontakt z młodymi. Tak nie powinno być". "Czasem jesteście bardzo krytyczni wobec świata dorosłych" - powiedział Papież - dodając żartobliwie: "Ja też w tym wieku byłem krytyczny". Jan Paweł II podkreślił następnie, że ludzkość będzie mogła z nadzieją i optymizmem patrzeć w przyszłość tylko wówczas, gdy z ust młodych padnie taka sama odpowiedź jak ta, którą 12-letni Jezus dał Maryi i Józefowi, gdy znaleźli Go w świątyni: "Czy nie wiedziliście, że powinienem być w tym, co należy do Mego Ojca?" "Posłannictwo Chrystusa - powiedział Papież - ma potrójny charakter: jest posłannictwem prorockim, kapłańskim i

królewskim. I wszyscy chrześcijanie mają udział w tej potrójnej misji i godności Mesjasza. Każdy chrześcijanin uczestniczy w niej w sposób sobie właściwy i niepowtarzalny. Każde działanie związane z tym chrześcijańskim posłannictwem musi mieć swoje źródło w Chrystusie, w którym Bóg przybrał nas za swe dzieci". Papież przestrzegł też młodych przed zdradliwymi formami niewolnictwa moralnego, przed opinią, że stają się wolnymi, wyzwając się spod wszelkiej kontroli i odpowiedzialności. "Budujcie wasze życie mając przed oczyma jedyny wzór, który was nigdy nie zawiedzie. Zachęcam was do otwarcia Ewangelii i przekonania się, że Jezus Chrystus chce być waszym przyjacielem, towarzyszem drogi na wszystkich jej etapach. Droga młodzieży Filipin, Azji, Dalekiego Wschodu i całego świata! Stańcie się dla Kościoła, dla wszystkich narodów i dla całej ludzkości znakiem nadziei. Niech dzisiaj ten znak nadziei rozprzestrzeni się z Manili na Filipinach na cały świat, jak owa światłość wielka, która zabłysła w noc betlejemską. Bądźcie synami i córkami światłości" - zakończył swe kazanie Ojciec św. Przed zakończeniem Mszy św. podczas rozważania poprzedzającego modlitwę "Anioł Pański" Jan Paweł II oficjalnie ogłosił, że przyszły Światowy Dzień Młodzieży z udziałem Papieża odbędzie się w 1997 r. w Paryżu. Ojciec św. pozdrowił młodzież w 12 językach świata. Do Polaków powiedział: "Trzeba najmiłsi, abyśmy stawiali się coraz bardziej wymownym znakiem wolności i prawdy, jakie przynosi Chrystus. Wspierani Jego darami pracujmy odważnie budując społeczeństwo i świat w prawdziwej solidarności i pokoju. Do widzenia w Polsce!".

opr. Ks. Wacław SZUBERT



Jezus narodził się z Ludu wybranego jako spełnienie obietnicy danej Abrahamowi i wciąż na nowo przypominanej przez proroków. Przemawiali oni w imieniu i w zastępstwie Boga. Ekonomia bowiem Starego Testamentu była istotnie nastawiona na to, aby przygotować i zapowiedzieć nadejście Chrystusa Odkupiciela wszechświata oraz Jego Królestwa mesjańskiego. Księgi Starego Przymierza są natomiast stałymi świadkami troskliwej Boskiej pedagogii.

W Chrystusie ta pedagogia osiąga swój cel: nie ogranicza się On bowiem do przemawiania "w imieniu Boga", jak prorocy, ale to sam Bóg przemawia w swoim odwiecznym Słowie, które stało się ciałem. I tutaj dotykamy punktu istotnego, odróżniającego chrześcijaństwo od innych religii, w których wyraża się od samego początku poszukiwanie Boga ze strony człowieka.

W chrześcijaństwie ten początek dało Wcielenie Słowa. To już nie tylko człowiek szuka Boga, ale Bóg sam przychodzi, aby mówić o sobie do człowieka i wskazać mu drogę, którą może do Niego dojść. To właśnie wyraża Prolog Ewangelii Św. Jana: "Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, (o Nim) pouczył" (1,18). Słowo Wcielone, jest zatem spełnieniem tęsknoty obecnej we wszystkich religiach ludzkości. To spełnienie jest dziełem Boga samego i przewyższa wszelkie oczekiwania ludzkie. Jest tajemnicą łaski.

W Chrystusie religia przestaje być szukaniem Boga "niejako po omacku" (Dz 17, 27), a staje się odpowiedzią wiary daną Bogu, który się objawia: jest to odpowiedź, w której człowiek mówi do Boga jako do swego Stwórcy i Ojca; odpowiedź możliwa dzięki temu jednemu Człowiekowi, który jest równocześnie Słowem współistotnym Ojcu, a w którym Bóg mówi do każdego człowieka i każdy człowiek jest zdolny odpowiedzieć Bogu. Więcej jeszcze, w tym Człowieku odpowiada Bogu całe stworzenie. Jezus Chrystus jest nowym początkiem wszystkiego. Wszystko w Nim odnajduje siebie, zostaje przyjęte i oddane Stwórcy, od którego wzięło swój początek. W ten sposób Chrystus jest spełnieniem pragnień wszystkich religii świata i dlatego jest ich jedyną i ostateczną przystanią.

(Tertio Millennio Adveniente 6)

POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

➔ W ciągu ostatnich 7 miesięcy Sejmowa Komisja Nadzwyczajna d/s Konkordatu zebrała się zaledwie 4 razy. Na czele komisji stoi poseł Siemiatkowski z SLD, który wraz z partyjnymi kolegami działa na rzecz opóźnienia ratyfikacji układu z Watykanem.

➔ W ub. tygodniu pisaliśmy o aferze przetargowej dotyczącej sprzętu medycznego. Jedną z firm, wygrywających przetarg ministerstwa zdrowia, zaproponowała sprzęt drogi i słabej jakości. Jak ujawniono ostatnio, w firmie tej pracował jednak syn ministra zdrowia Żochowskiego. I wszystko jasne?

➔ Rzecznik praw obywatelskich T. Zieliński stwierdził, że Polacy z Kazachstanu, którzy nie zerwali więzi kulturowych z Ojczyzną powinni mieć prawo do powrotu.

➔ Międzynarodowy awanturnik, rabin A. Weiss z USA, przesłał list do L. Wałęsy, w którym sugerował, że w czasie uroczystości oświęcimskich za mało miejsca zostawiono na przemówienia Żydów. Weiss, przyjechał do Polski dla prowadzenia kolejnych spektakularnych protestów.

➔ Koreański koncern Daewoo chce kupić Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie. FSC z 51% udziałem Koreańczyków miałyby produkować rocznie 50 tys. samochodów osobowych

i 40 tys. ciężarówek.

➔ Przez szkoły w kraju przechodzi fala przemocy i wymuszeń pieniędzy na młodszych uczniach, dokonywanych przez ich starszych kolegów. W kilku przypadkach doszło do interwencji prokuratury.

➔ Akcja łączenia partii prawicowych i zabiegi o wystawienie jednego kandydata w wyborach prezydenckich dopiero się zaczęła, a już można zaobserwować wewnętrzne tarcia. Kilka najmniejszych ugrupowań z tzw. Sekretariatu Ugrupowań Prawicy, współpracujących luźno z "S" zdaje się stawiać, wraz z RdR R. Szeremietiewa, na L. Wałęsę. Pozostałe, które podpisały wspólny list intencyjny, również mają problemy. Wynegocjowanego już porozumienia nie podpisała Unia Polityki Realnej - główna siła "Przymierze 11 listopada". Jej prezes J. Korwin-Mikke przegrał głosowanie w Radzie Głównej swojej partii. Większość członków zarządu uznała, że Porozumienie Centrum jest siłą destrukcyjną nowej koalicji i wejście z nim do jednej koalicji grozi późniejszym aliansem PC z Unią Wolności. Rada UPR zaproponowała powrót do koncepcji rozmów wyłącznie z ZChN. Zabiegi prawicy o jedność, mogą się stać kanwą powieści-rzeki, a czas odmierzany do najbliższych wyborów biegnie nieodwołalnie.

PORADY PRAWNE

Wiesław DYLAĞ

NOWOŚCI PODATKOWE

Jak co roku, w ostatnich dniach grudnia została uchwalona (29.12.1994) i opublikowana (J.O. z 30.12.94) nowa ustawa podatkowa, wprowadzająca nowe zasady, jakie będą obowiązywać przy lutych deklaracjach. Ustawa ta ma charakter retroaktywny, gdyż dotyczy dochodów uzyskanych przez podatników w okresie od 1.01.1994 do 31.12.94.

Mówiąc o nowościach podatkowych, można ogólnie stwierdzić, iż obowiązujące status quo nie zostało naruszone. Z punktu widzenia podatku od dochodów osób fizycznych, rzucają się w oczy głównie postanowienia podnoszące limity zniżek podatkowych oraz wprowadzające nowe rodzaje ulg.

Nowe zniżki podatkowe:

- Odpisy podatkowe, związane z kosztami poniesionymi w trakcie remontu zajmowanego mieszkania, zostały zwiększone z 10000 F (osoba samotna) lub 20000 F (małżeństwo) odpowiednio do 15000 F lub 30000 F; nowe stawki dotyczą sum zapłaconych po 1.10.1994;
- Począwszy od 31.08.1994, prace mające na celu izolację akustyczną, są podciągnięte pod zasady dotyczące odpisów z tytułu remontów;
- Aby móc skorzystać ze zniżki podatkowej związanej z zakupem mieszkania przeznaczonego na wynajem, wystarczy obecnie przedstawić umowę wynajmu opiewającą na okres 6 lat;
- Redukcje podatkowe przysługują także osobom angażującym kapitał w przekształcenie pomieszczeń na cele mieszkaniowe.

Dochody Czynszowe

Do istniejącej już gamy ulg, nowa ustawa wprowadziła zwolnienie podatkowe dotyczące dochodów z wynajmu mieszkań, pustych przez co najmniej 2 lata (do 1.07.1994) na podstawie umów podpisanych między 1.07.1994 a 1.07.1996 oraz dopuściła odpisy od podstawy opodatkowania składek ubezpieczeniowych, ograniczających ryzyko w przypadku niepłaconych przez lokatorów czynszów.

Zdrowia, która poprzez różne inicjatywy "okazuje troskę Kościoła o chorych, pomagając tym, którzy służą chorym i cierpiącym, aby apostołat miłosierdzia, któremu się poświęcają, coraz lepiej odpowiadał na nowe wymagania" (konst. Apost. Pastor Bonus, art. 152).

Centralne spotkanie najbliższego Dnia Chorego, które będziemy przeżywać 11 lutego 1995 r. będzie miało miejsce na ziemi afrykańskiej w Sanktuarium Maryi Królowej Pokoju w Yamoussoukro na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Będzie spotkaniem eklezjalnym związanym duchowo z Nadzwyczajnym Zgromadzeniem Synodu Biskupów poświęconym Afryce, będzie równocześnie okazją do uczestniczenia w radości Kościoła Wybrzeża Kości Słoniowej, który wspomina stulecie przybycia pierwszych misjonarzy.

Znalezienie się z okazji tak wyjątkowej rocznicy na kontynencie afrykańskim, a zwłaszcza w sanktuarium maryjnym w Yamoussoukro, zachęca do refleksji nad związkiem między cierpieniem i pokojem. Chodzi o związek bardzo głęboki; na skutek braku pokoju, rozszerza się cierpienie, a śmierć rozciąga swoje panowanie wśród ludzi. Pomniejszenie pokojowego zrozumienia we wspólnocie rodzinnej, wyraża się w coraz to nowych zamachach na życie, podczas gdy służba życiu, jego rozwój i obrona, także za cenę ofiary osobistej, stanowią nieodzowne wprowadzenie do autentycznego budowania pokoju indywidualnego i społecznego.

3. Na progu trzeciego tysiąclecia pokój jest niestety jeszcze odległy, a wiele przejawów wskazuje na jego możliwe dalsze oddalanie się. Określenie przyczyn i poszukiwanie środków zabezpieczających niejednokrotnie okazuje się bardzo trudne. Zdarza się nawet wśród chrześcijan, że dochodzi do wyniszczających i krwawych bratobójczych walk. Jednak ci, którzy z otwartym sercem wsłuchują się w Ewangelię, nie mogą zniechęcać się w przypominaniu sobie i innym obowiązku przebaczenia i pojednania. Są oni powołani, wraz z chorymi całego świata, do składania na ołtarzu ofiary cierpienia jaką Chrystus przyjął jako środek odkupienia i zbawienia ludzkości.

Krzyż Chrystusa, na którym wszyscy zostaliśmy zbawieni, jest źródłem pokoju. Chrześcijanin, powołany do zjednoczenia z Chrystusem (por. Kol 1,24) i cierpienia na wzór Chrystusa (por. Łk 9, 23; 12-19; J 15, 18-21) przez przyjęcie i ofiarowanie cierpienia głosi wzniosłą moc Krzyża. Jeśli wojna i podziały są owocem przemocy i grzechu, to pokój jest owocem sprawiedliwości i miłości, których szczytem jest wspaniałomyślne ofiarowanie własnego cierpienia - jeśli jest to konieczne - aż do daru własnego życia w zjednoczeniu z Chrystusem. "Im bardziej człowiek jest zagrożony przez grzech, tym cięższe są struktury grzechu, jakie świat nosi dzisiaj w sobie, tym większa jest wymowa, jaką posiada w sobie cierpienie. I tym bardziej Kościół czuje potrzebę odwołania się do wartości cierpień ludzkich dla zbawiania świata" (List Apost. Salvifici doloris, 27).

4. Samo dowartościowanie cierpienia i ofiarowanie go dla zbawienia świata jest już działaniem i misją pokoju, ponieważ z odważnego świadectwa słabych, chorych i cierpiących może wypłynąć najwyższy wkład na rzecz pokoju. Cierpienie rzeczywiście zachęca do coraz głębszej komunii duchowej, sprzyjając - z jednej strony - odzyskaniu lepszej jakości życia oraz popierając - z drugiej strony - wypływające z przekonania

zaangażowanie na rzecz pokoju wśród ludzi.

Wierzący wie, że łącząc się z cierpieniami Chrystusa staje się autentycznym twórcą pokoju. Jest to niezgłębione misterium, którego owoce są jednak w sposób oczywisty widoczne w historii Kościoła, a w szczególności w życiu świętych. Jeśli istnieje cierpienie, które prowadzi do nawrócenia i przemiany serca człowieka (por. 2 Kor 7,10), jest to cierpienie, które dopełniając w naszym ciele "to, czego brakuje" męce Chrystusa (por. Kol 1, 24) staje się racją i źródłem radości, ponieważ rodzi życie i pokój.

5. Drodzy Bracia i Siostry, którzy cierpicie w ciele i duszy, życzę wam wszystkim, abyście umieli uznać i przyjąć powołanie Boże, by być twórcami pokoju przez ofiarę z waszego cierpienia. Nie jest łatwo odpowiedzieć na tak wymagające powołanie. Patrzcie zawsze z ufnością na Jezusa "cierpiącego Sługę", prosząc Go o moc zamienienia na dar przytłaczającej próby. Wsłuchajcie się z wiarą w Jego głos, który mówi do każdego: "Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię" (Mt 11,28).

Dziewica Maryja, Matka Bolesna i Królowa Pokoju, niech wyjedna każdemu wierzącemu dar mocnej wiary, której świat tak bardzo potrzebuje. To dzięki niej siły zła, nienawiści i niezgody zostaną rozbijane przez ofiarę słabych i chorych, połączonych z Misterium Paschalnym Chrystusa Odkupiciela.

6. Zwracam się teraz do was, lekarze, pracownicy służby zdrowia, członkowie stowarzyszeń i grup wolontariuszy, którzy służycie chorym. Wasze dzieło będzie autentycznym świadectwem i konkretnym działaniem pokoju, jeśli będziecie gotowi ofiarować prawdziwą miłość tym, którym wychodzicie na spotkanie i jeśli, jako wierzący, będziecie umieli dostrzec w nich obecność samego Chrystusa. To wezwanie kieruje się w szczególny sposób do kapłanów, zakonników i zakonnic, którzy zgodnie z charyzmatem ich Instytutu lub szczególną formą apostołatu są bezpośrednio zaangażowani w duszpasterstwo służby zdrowia.

Wyrażając moje żywe uznanie za wszystko, co czynicie z wyrzeczeniem i ofiarnym poświęceniem, wyrażam życzenie, aby wszyscy, którzy podejmują zawód medyczny i związany z medycyną, wypełniali go z entuzjazmem i wielkodusznym poświęceniem, a zarazem proszę Pana żniwa, by posłał licznych i świętych robotników do pracy na szerokim polu służby zdrowia, tak ważnym dla głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii.

Maryja, Matka cierpiących, niech będzie u boku poddawanych próbie i wspiera wysiłek poświęcających swoje życie w służbie chorym.

Drodzy chorzy, z tymi płynącymi z serca uczuciami, udzielam wam i tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób stoją obok was w waszych wielorakich potrzebach materialnych i duchowych, szczególnego błogosławieństwa Apostolskiego.

*Watykan, 21 listopada 1994 r.
w siedemnastym roku Pontyfikatu
Jan Paweł II, papież*

POLSKA KULTURA ARTYSTYCZNA (III)

Jak już wiemy, dzięki Cystersom zaczął powoli panować w Polsce styl gotycki, najpierw zmieszany ze stylem romańskim, później, w XIV i XV wieku, czystogotycki. Z wieku XIII zachowały się głównie opactwa.

Jakie są cechy charakterystyczne sakralnego stylu gotyckiego? Chodzi o trzy rzeczy: wysokość, światło i wrażenie lekkości. Sklepienia gotyckie, spoczywające na żebrowaniu, opierają się wyłącznie na filarach, dzięki czemu możliwe są ogromne okna i witraże. Znikają masywne mury, na których ciążyły masywne sklepienia, na coraz to wyższych słupach opiera się znacznie lżejsze sklepienie, którego zasadniczym elementem są mniej lub więcej skomplikowane żebrowania. Ponieważ jednak w gotyku polskim panuje cegła, a nie kamień, rzeźb jest znacznie mniej niż na Zachodzie, zwłaszcza jeśli idzie o portale. Istnieją naturalnie przypory, które pomagają filarom znosić ciężar sklepienia, natomiast nie widzi się napowietrznych łuków przyporowych, tak częstych w gotyku francuskim, gdyż nie zawsze istnieją, a gdy budowniczy je przewidział, kryją się

pod dachem bocznych naw jako, że cegła nie jest równie piękna jak kamień i nie warto jej pokazywać. Styl gotycki jest ostrołukowy, a kościoły stanowią największą część zachowanych budowli. Łatwo zresztą stwierdzić, że Kościół katolicki tak się do gotyku "przyzwyczaił", że porzuci go definitywnie dopiero w XVII w., aby przywiązać się na długo do baroku.

Zacznijmy od stosunkowo nielicznych gmachów niekościelnych: wymienię gdański pałac cechowy zwany "Dworem Artusa", kilka ratuszy, np. w Toruniu i Wrocławiu, zaopatrzonych oczywiście w wieże, krakowskie Collegium Maius, najstarszy budynek Uniwersytetu Jagiellońskiego, zamek malborski. Ale rzecz jasna, nic więcej się nie liczy w historii gotyku niż kościoły, zarówno w Polsce jak i na Zachodzie. Najpiękniejsze polskie świątynie gotyckie, najslawniejsze i największe, pochodzą niemal bez wyjątku z XIV w.: kościół Mariacki w Krakowie, katedry w Gnieźnie, Poznaniu i Krakowie; gdański kościół Mariacki to jedna z największych świątyń gotyckich świata. Ale styl gotycki panuje nadal w Polsce w wieku XV. Katedry w Gnieźnie i Poznaniu nie zostaną wykończone przed rokiem 1400; słynny ołtarz Wita Stwosza, w krakowskim kościele Mariackim pochodzi z czasów króla Kazimierza i królowej Elżbiety Habsburżanki, czyli z II połowy XV w.

A teraz kilka osobliwości w porównaniu z Zachodem: często brak pięcio- lub siedmio-bocznej absydy tak charakterystycznej w gotyku francuskim. Często absydy w ogóle nie ma: w katedrze wawelskiej, w katedrze wrocławskiej, w gdańskim kościele Mariackim; zdarza się natomiast, że są trzy, przy końcu każdej z trzech naw: np. we wrocławskim kościele NMP



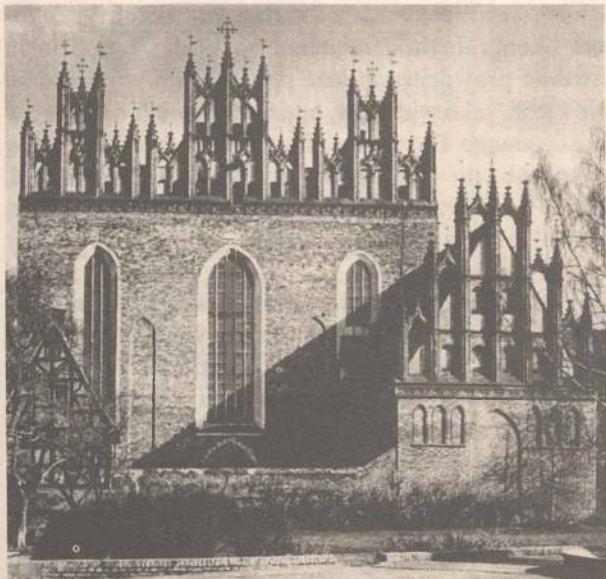
Katedra w Poznaniu

foto.: E. Kupiecki

na Piasku. Triforium, czyli wewnętrzna galeria biegnąca dookoła całej głównej nawy między arkadami i oknami, jest w Polsce niebywałą osobliwością np. w katedrze poznańskiej. Zdarzają się budowle o sklepieniu "palmowym", czyli opartym na jednym tylko słupie, czasem na rzędzie dwu lub kilku: kościół św. Krzyża w Krakowie, krakowska synagoga, sala "Książęca" w ratuszu wrocławskim, gdański Dwór Artusa. W niektórych kościołach nawa główna jest znacznie wyższa od naw bocznych: kościół Mariacki w Krakowie, katedra wrocławska; inne kościoły są "halowe", inaczej mówiąc wszystkie nawy są tej samej wysokości, głównie w Polsce północnej: Toruń, Gdańsk.

Na zakończenie trzeba przypomnieć istnienie tzw. sklepienia "piastowskiego", które przykrywa przestrzeń trójkątną. Przypomnę wreszcie, że warszawska katedra św. Jana, która po straszliwych zniszczeniach wojennych, została odbudowana w szacie oryginalnej z epoki gotyckiej, porzucając dziewiętnastowieczny wystrój pseudogotycki.

Jan MYCIŃSKI



Kościół św. Trójcy w Gdańsku

K. Jabłoński

AKTORSTWO TO ARTYSTYCZNE RZEMIOSŁO UŻYTKOWE

ZE ZBIGNIEWEM ZAPASIEWICZEM ROZMAWIA LILIANA BARTOWSKA

Zbigniew Zapasiewicz w ubiegłym roku ukończył 70 lat. Zagrał w ponad 500 rolach filmowych, radiowych i telewizyjnych. Do kanonu polskiego filmu weszły takie obrazy z jego udziałem, jak: "Ocalenie" E. Żebrowskiego, "Barwy ochronne" K. Zanussiego i "Bez zniczulenia" A. Wajdy.

- Lilianna Bartowska: Gra Pan wielu różnych ludzi: polityków, naukowców, dziennikarzy. Czy budując role stylizuje pan gesty i sposoby zachowania "pod

grane" postaci? Czy zmienia się to z roli na rolę?

- Zbigniew Zapasiewicz: Jest to zawód, który działa doraźnie. Bezpośrednie oddziaływanie (gra w teatrze) ulatuje w powietrze, w czasie, kiedy dane przedstawienie się kończy. Następne będzie już inne. Aktorstwo to zawód bardzo ulotny. W związku z tym działa na publiczność, która w danym momencie jest na coś czuła, albo i nie, bo taka jest jej sytuacja społeczna, taka jest też panująca estetyka. Gdyby dziś na scenę

wyszła Helena Modrzejewska, wielka aktorka, umarlibyśmy ze śmiechu, ponieważ środki, którymi się posługiwała, nie korespondują z naszymi oczekiwaniami, od zachowań począwszy.

Sam byłem kształcony przez wybitnych aktorów, wyrosłem jeszcze w tradycji dwudziestolecia międzywojennego. Moi profesorowie, od strony rzemieślniczej mieli wiedzę skończoną i doskonale uczyli, ale od strony estetycznej my już byliśmy z nimi w sporze. Sądzę, że moi uczniowie też są w sporze ze mną.

PROGRAM TV POLONIA

od 13.02 do 26.02.1995 r.

PONIEDZIAŁEK 13.02.1995

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Spojrzenie na Polskę (powt.)
9.30 "Tik - Tak" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Jest jak jest" (8) - serial TVP
10.30 Wyprawa pod podszewkę Alp (powt.)
11.00 7 dni świąt
11.30 Racja stanu
12.00 Wiadomości
12.15 "Obywatel Piszczek" - film fab. prod. pol., reż. A. Kotkowski (powt.)
13.55 Publicystyka
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Ślady - Tadeusz Gajcy"
15.30 Historia: Kronika ojczysta
16.00 Sportowy tydzień
16.30 Raj - magazyn dla młodzieży
17.00 Teleexpress
17.15 "Urwisy z Doliny Młynów" (3i4) - serial dla młodzieży
18.00 "W labiryncie" - serial TVP, (45 i 46)
19.00 Magazyn kulturalny (powt.)
19.20 Dobranocka - "Opowiadania Muminków" - "Śnieg w dolinie"
19.30 Wiadomości
20.00 Cztery czwarte - magazyn
20.30 Rokus-pokus - magazyn muzyczny
21.00 Panorama
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Żołnierz Królowej Madagaskaru" - film fab. prod. pol. (1958 r.) reż. Jerzy Zarzycki, wyst. Anna Łubieńska, Tadeusz Fijewski, Barbara Kwiatkowska, Ignacy Gogolewski, i inni (100")
23.10 Program na wtorek
23.15 "Brzóska Show" - program rozrywkowy
23.35 Przegląd filmów o sztuce
0.35 "Sienkiewicz i kozy" - reportaż
0.50 Wokół muzyki: Camerata 2
1.20 Zakończenie programu.

WTOREK 14.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Urwisy z Doliny Młynów" (3 i 4) - serial dla młodzieży (powt.)
9.45 "Sienkiewicz i kozy" - reportaż (powt.)
10.05 "W labiryncie" - serial TVP (45 i 46) (powt.)
11.00 Sportowy tydzień (powt.)
11.30 Raj - magazyn dla młodzieży (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Żołnierz Królowej Madagaskaru" film fab. prod. pol., reż. Jerzy Zarzycki

13.55 Cztery czwarte - magazyn (powt.)
14.25 Publicystyka
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Postawy: "Twarze z Riazania" - reportaż
15.30 Historia - współczesność: "Nad Bałtykiem"
16.00 Sportowa apteka
16.30 "Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów"
17.00 Teleexpress
17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
18.00 Teatr sensacji: "Azyl dla bandyty", autor: E. Neyman, reż. B. Augustyniak, wyst.: St. Niwiński, T. Marczeńska, J. Nalberczak
19.00 "Drogi Andrzeja P." - reportaż
19.20 Dobranocka: "Bolek i Lolek wśród górników" - "W starej kopalni"
19.30 Wiadomości
20.05 Tydzień Prezydenta
20.15 "Twarze teatru po 20 latach" - Jerzy Trela
20.50 Polska Kronika Ogórkowa
21.00 Panorama
21.30 "Komediantka" (2) - serial prod. pol. reż. Jerzy Sztwiertnia
22.25 Program na środę
22.30 "Salon poezji użytkowej cz. 2 - "Początki" - widowisko rozrywkowe
22.50 Art - Noc
23.45 Przegląd Kronik Filmowych
0.20 Tercet Egzotyczny - Grupa wokalna Izabelli - koncert noworoczny cz. 3
0.45 Zakończenie programu.

ŚRODA 15.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
10.00 Publicystyka
11.00 Sportowa apteka (powt.)
11.30 Lalamido (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 "Komediantka" (2) - serial prod. polskiej (powt.)
13.10 "Salon poezji użytkowej" cz. 2
"Początki" widowisko rozrywkowe (powt.)
13.30 Tydzień Prezydenta (powt.)
13.40 Twarze teatru po 20 latach - Jerzy Trela
14.15 Publicystyka
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Dokument trochę inny - filmy Andrzeja Domalika
15.30 Historia: z cyklu "Armie Świata" - "Wojsko Polskie 1994"
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Luz - program dla młodzieży
17.00 Teleexpress
17.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
18.00 "Czy ktoś mnie kocha w tym

domu?" - film fab. prod. pol. reż. St. Jędryka wyst. M. Pieczyńska, J. Stach, J. Frycz, (napisy w j. angielskim)
19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
19.20 Dobranocka: "Przygody Panny Kreszczki" - film animowany dla dzieci
19.30 Wiadomości
20.05 Sejmograf
20.15 Podróże do Polski - teleturniej
20.45 "Piosenki Katarzyny Skrzyneckiej z Tele Rinn"
21.00 Panorama
21.30 Adaptacje Literatury: "Nad Niemnem" (3) - film fab. prod. pol. reż. Zbigniew Kuźmiński (napisy w j. angielskim)
22.25 Program na czwartek
22.30 A capella cz. 1
22.50 Przegląd filmów o sztuce
23.40 "Ostatni legionieści" - film dokumentalny Anny Czerniakowskiej
0.25 Spotkania Baletowe: "Pawana" - Balet Konrada Drzewieckiego do muzyki Maurycego Ravela
0.35 Gliny
0.50 Zakończenie programu

CZWARTEK 16.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Czy ktoś mnie kocha w tym domu" - film fab. prod. pol., reż. St. Jędryka wyst. M. Pieczyńska, J. Stach, J. Frycz, A. Frankowska (powt.)
11.00 Apetyt na zdrowie (powt.)
11.30 Luz - program dla młodzieży (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 Adaptacje Literatury: "Nad Niemnem" (3) - film fab. prod. pol., reż. Zb. Kuźmiński (napisy w j. angielskim) (powt.)
13.15 Sejmograf (powt.)
14.10 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej (powt.)
14.25 Podróże do Polski - teleturniej (powt.)
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Za siedmioma górami"
15.30 Program publicystyczny
16.00 Gra - teleturniej
16.30 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.15 "Trzy plus jedna" (4): "Teatr" - serial dla dzieci
18.00 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" (12) "Państwo w państwie" serial prod. Polskiej (napisy w j. angielskim)
19.00 "Pat" - reportaż
19.20 Dobranocka: Podróże Kapitana Klipera

19.30 Wiadomości
 20.00 Studio kontakt - magazyn polonijny
 20.50 "Tata, a Marcin powiedział..."
 "Cena prawdy"
 21.00 Panorama
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam:
 Jerzy Domaradzki proponuje: "Mieszczanin szlachcicem" - autor: Molier, reż.
 Jerzy Gruz, wyk.: Bogumił Kobiela,
 Jolanta Wołłejko, Andrzej Zaorski,
 Magdalena Zawadzka i inni
 22.50 Program na piątek
 23.00 Mistrzostwa Polski Formacji
 tanecznych cz. 2
 23.30 "Karaimi - ginący naród" - film
 dokumentalny Włodzimierza Szpaka
 0.15 Za metą - magazyn sportowy
 1.05 Zakończenie programu

PIĄTEK 17.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Trzy plus jedna"(4): "Tetar" -
 serial dla dzieci (powt.)
 9.45 Filmy animowane dla dzieci
 10.00 "Najdłuższa wojna nowoczesnej
 Europy" (12): "Państwo w państwie" -
 serial prod. pol. (napisy w j. angielskim
 (powt.)
 11.00 Muzyczna Jedynka (powt.)
 11.30 Pegaz - Tygodnik kulturalny
 12.00 Wiadomości
 12.15 Za metą - magazyn sportowy
 (powt.)
 13.05 Biografie - "Chciała nam o Polsce
 coś ważnego powiedzieć: cz. 2 - film dok.
 Ludomira Motylskiego (powt.)
 13.55 Studio Kontakt - magazyn polonijny
 (powt.)
 14.40 Mistrzostwa Polski Formacji
 tanecznych cz. 2 (powt.)
 15.10 "Tata, a Marcin powiedział"
 (powt.)
 15.20 Powitanie, program dnia
 15.25 Magazyn katolicki
 15.50 Weekend
 15.55 Zaproszenie do Polski
 16.15 Polska Kronika Ogórkowa
 16.25 Weekend
 17.00 Teleekspres
 17.15 "5 - 10 - 15" - program dla dzieci i
 młodzieży
 18.00 Weekend
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka: "Lis Leon" - "Duchy"
 19.30 Wiadomości
 20.00 Diariusz - magazyn rządowy
 20.10 Magazyn kulturalny
 20.25 Weekend
 21.00 Panorama
 21.30 "Dom" (12 -ost.): "Kto dziś tak
 umie kochać" - serial prod. pol. (napisy
 w j. angielskim)
 23.10 Program na sobotę
 23.15 Pałen - magazyn wibracji muzycz-
 nych
 24.00 "Przestrzeń Krzesimira" - reportaż
 0.30 Kino nocą: "Przypadek" - film fab.
 prod. pol. (1987 r.) reż., Krzysztof
 Kieślowski, wyst. Bogusław Linda,

Tadeusz Łomnicki, Zb. Zapasiewicz,
 Bogusław Pawelec i inni (114')
 2.20 Zakończenie programu

SOBOTA 18.02.95

WOT na antenie TV Polonia
 8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 Brawo! Bis!
 8.45 WOT na antenie TV Polonia
 9.10 "Ziarno" - program katolicki
 9.35 Brawo! Bis! (powtórzenie wybranych
 programów z tygodnia)
 12.00 Wiadomości
 12.15 WOT na antenie TV Polonia
 12.30 "Mała księżniczka" (18): "Święto
 majowej rosy" - serial animowany dla
 dzieci
 13.00 WOT na antenie Polonia
 14.00 Wojenka, wojenka "Agent nr. 1" -
 fab. prod. pol. (1972 r.) reż. Zb.
 Kuźmiński, wyst. Karol Strasburger,
 Monika Soluba, Stojczo Mazgałow,
 Adrianna Andrejewa i inni (97')
 15.35 WOT na antenie TV Polonia
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.00 WOT na antenie TV Polonia
 17.00 Teleekspres
 17.15 WOT na antenie TV Polonia
 18.00 Teatr Komedii: "Scenariusz dla nie
 istniejącego lecz możliwego aktora
 instrumentalnego", autor: Bogusław
 Schaeffer, reż. tv Stanisław Zajączkowski,
 wyk. Jan Peszek
 18.55 WOT na antenie TV Polonia
 19.15 Dobranocka: "Przygody Misia
 Coralgola"
 19.30 Wiadomości
 20.00 WOT na antenie TV Polonia
 21.00 Panorama
 21.30 "opowieść Harleja" - film fab.
 prod. Pol. (1988 r.) reż. Wiesław Helak
 wyst. Jan Jankowski, Katarzyna Chrz-
 nowska, Andrzej Piezyński, Leszek
 Taleszyński i inni (91')
 23.00 Program na niedzielę
 23.10 "Dom" (12-ost.): "Kto dziś tak
 umie kochać" - serial prod. pol. (powt.)
 napisy w j. angielskim)
 2.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA 19.02.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Zaproszenie (powt.)
 8.25 "Opowieść o dziku" - film
 przyrodniczy Andrzeja Waltera
 9.10 Rody Polskie
 9.40 "Wyprawa pod podszewkę Alp":
 "Olbrzymy i cuda krasu" - film dok. Jana
 Jakuba Kolskiego
 10.10 Transmisja z Zakopanego - Puchar
 Europy w slalomie specjalnym
 10.35 "Denver, ostatni Dinozaur": "Denver
 bohaterem komiksów"
 11.00 Teatr dla dzieci: "Bajki rok 1779",
 autor: Ignacy Krasicki, reż. Jacek
 Bursztynowicz, wyk.: Adam Biedrzycki,
 Maciej Ćwik, Grzegorz Grzywacz, Maria
 Mamona
 12.00 Polskie ABC
 12.45 Transmisja z Zakopanego - Puchar
 Europy w slalomie specjalnym
 14.00 Z batutą i humorem

14.45 Listy od widzów
 15.10 Spotkania z prof. Wiktorem Zinem
 15.30 Renata Przemek "Piosenki"
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.00 Biografie: "Jarosław Iwaszkiewicz"
 - film dok. Jadwigi Zajicek
 17.00 Teleekspres
 17.15 Spojrzenie na Polskę
 17.30 Wspomnień czar: "Każdemu wolno
 kochać" - film archiwalny prod. pol. reż.
 Mieczysław Krawicz (81')
 19.05 Dobranocka: "Trzy Misie" cz. 3
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Loch Camelot" - kabaret cz. 1
 21.00 Panorama
 21.30 "Sztuka kochania" - film fab. prod.
 pol. (1989 r.) reż. Jacek Bromski, wyst.
 Piotr Machalica, Joanna trzepiecińska,
 Anna Romantowska, Ewa ziętek i inni
 (98')
 23.05 Program na poniedziałek
 23.15 Czar par (12)
 0.30 Sportowa niedziela
 1.15 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 20.02.95

6.00 Dzień dobry z Polski, Powitanie
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. (OTV)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 5-10-15 - program dla dzieci
 (powt.)
 10.00 "Jest jak jest" odc. 9/19/ - serial
 TVP (powt.) (napisy w j. angielskim)
 10.30 Spojrzenie na Polskę (powt.)
 10.45 Piosenki
 11.00 7 dni świat
 11.30 Racja stanu
 12.00 Wiadomości
 12.15 "Sztuka kochania" - film fab. prod.
 pol. reż. Jacek Bromski (powt.)
 13.50 "Karaimi - ginący naród" - film
 dokument. (powt.)
 14.35 Magazyn kulturalny (powt.)
 14.50 "Listy od widzów" (powt.)
 15.00 Powitanie, program dnia
 15.05 "Tylko migawka"
 15.30 Historia: "Lata i stulecia" -
 magazyn historyczny
 16.00 Sportowy tydzień
 16.30 Raj - magazyn dla młodzieży
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Urwisy z Doliny Młynów" odc. 5 i
 6 - serial dla młodzieży, reż. J. Łęski
 17.40 Film animowany
 18.00 "W labiryncie" odc. 47 i 48 - serial
 TVP
 19.00 Program rozrywkowy
 19.20 Dobranocka - Opowiadania
 Muminków
 19.30 Wadomości
 20.00 Cztery czwarte - magazyn
 20.30 Rokus-pokus - magazyn muzyczny
 21.00 Panorama
 21.30 Czarne, białe i w kolorze:
 "Szczęściarz Antoni" - film fabularny prod.
 polskiej
 23.10 "Jutro będzie futro"
 23.00 "Świetliki w Buckleinie"
 23.30 Przegląd filmów o sztuce
 0.15 "Szkaplerz nadziei" - reportaż
 0.30 "Dominika" - reportaż

0.45 Wokół muzyki: "Jubilate Polonia" - Relacja z Festiwalu Muzyki Polskiej w Gandawie i Brukseli
1.00 Zakończenie programu

WTOREK 21.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd. (OTV)
9.00 Wiadomości
9.15 "Urwisy z Doliny Młynów" odc. 5i6 - serial dla młodzieży (powt.)
9.40 Filmy animowane
10.00 "W labiryncie" odc. 47 i 48 - serial TVP (powt.)
11.00 Sportowy tydzień (powt.)
11.30 Raj - program dla młodzieży (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 Czarne, Białe i w Kolorze: "Szcześciarz Antoni" - film fab. prod.pol. (powt.)
13.45 Polska Kronika Ogórkowa
14.00 Cztery czwarte - magazyn (powt.)
14.30 Rokus pokus (powt.)
15.00 Powitanie, program dnia
15.05 Postawy: "Najtrudniejsza decyzja - opowieść pierwsza"
15.30 Historia - współczesność: "Deportacje"
16.00 Sportowa apteka
16.30 "Lalamido
17.00 Teleekspres
17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
18.00 Teatr Sensacji: "Kiedy się ze mną podzielisz", autor: Edward Neyman, reż. Ryszard Bugajski, wyk. Witold Pyrkosz, Mirosława Dąbrowska, Marek Lewandowski i inni 68'
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.05 Tydzień prezydenta
20.15 "Ze sztuką na Ty"
20.45 Polska Kronika Ogórkowa
21.00 Panorama
21.30 "Komediantka" cz. 3 - serial TVP
22.30 Program na środę
22.35 "Salon poezji użytkowej" cz. 3 - "Czynnik oficjalne"
22.55 "... i inni - Rzecz i fikcji"
23.25 Teatr w kadrze
0.30 Przegląd Kronik Filmowych
0.55 Zakończenie programu

ŚRODA 22.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd. (OTV)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
10.00 Publicystyka
11.00 Sportowa apteka (powt.)
11.30 Lalamido (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Komediantka" odc. 3 -serial TVP
13.15 "... i inni. Rzecz o fikcji" (powt.)
13.45 Przegląd Kronik Filmowych (powt.)
14.15 Tydzień prezydenta (powt.)
14.25 "Ze sztuką na Ty" (powt.)
14.55 Powitanie, program dnia

15.00 "Dokument trochę inny"
15.30 Historia: "Rewizja nadzwyczajna"
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Alternativi
17.00 Teleekspres
17.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
18.00 "Dzieci śmieci" - serial TVP
19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
19.20 Dobranocka - Przygody Panny Kreszczki
19.30 Wiadomości
20.05 Sejmograf
20.15 Jeden z dziesięciu
20.45 LCo nowego - Łucja Prus
21.00 Panorama
21.30 Adaptacje literatury: "Nad Niemnem" odc. 4 (ost.) film fab. prod. pol. reż. Zbigniew Kuźmiński
22.30 "Pętla czasu (The Days)
23.00 Przegląd filmów o sztuce
23.50 "marsjasz niezwykły" - rzecz o Romanie Palestrze film dokumentalny, reż. Andrzej Kuc
0.25 I tylko Chopin ..." - "Żelazowa Wola"
1.05 Zakończenie programu

CZWARTEK 23.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.(OTV)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Dzieci śmieci" film (powt.)
11.00 Apetyt na zdrowie (powt.)
11.30 Alternativi (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 Adaptacje Literatury: "Nad Niemnem" odc. 4 (ost.) - serial TVP, reż. Zb. Kuźmiński (powt.) napisy w j. angielskim
13.10 "Marsjasz niezwykły" - rzecz o Romanie Palestrze - film dok. reż. Andrzej Kuc (powt.)
13.45 Sejmograf (powt.)
13.55 "I tylko Chopin" - Żelazowa Wola" (powt.)
14.30 Jeden z dziesięciu (powt.)
15.00 Powitanie, program dnia
15.05 "Za siedmioma górami"
15.30 Publicystyka
16.00 Gra - teleturniej
16.30 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleekspres
17.15 "Trzy plus jedna" odc. 5/13 - serial dla młodzieży
17.45 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" odc. 13 (ost.) - serial TVP (napisy w j. angielskim)
19.20 Dobranocka: Podróże Kapitana Klipera
19.30 Wiadomości
20.05 Studio kontakt - magazyn polonijny
21.00 Panorama
21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: Józef Słotwiński proponuje: "W gołębniku", autor: Ignacy Nikorowicz, reż. Józef Słotwiński, wyk.: Małgorzata Lorentowicz, Jerzy Przybylski, Joanna Pacuła i inni

22.50 Program na piątek
23.00 Mistrzostwa Polski Formacji Tanecznych cz. 3
23.25 Publicystyka
0.10 Za metą - magazyn sportowy
1.00 Zakończenie programu

PIĄTEK 24.02.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd. (OTV)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Trzy plus jedna" odc. 5/13 - serial dla dzieci (powt.)
9.45 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" odc. 13 (ost.) - serial TVP (powt.) napisy w j. angielskim
11.20 Diariusz - magazyn rządowy
11.30 Muzyczna jedynka (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 Za metą - magazyn sportowy (powt.)
13.05 Biografie: "Iwaszkiewicz" - film dokumentalny (powt.)
14.05 Studio kontakt (powt. z czwartku godz. 20.00)
14.50 Gra - teleturniej (powt.)
15.20 Powitanie, program dnia
15.25 Magazyn katolicki
15.45 Weekend
16.00 Zaproszenie do Polski
16.20 Weekend
17.00 Teleekspres
17.15 Weekend
17.30 "Tik tak": - program dla dzieci
18.00 Weekend
18.10 "Jest jak jest" odc. 10/19/ - serial TVP (napisy w j. angielskim)
18.35 Weekend
19.00 Hity satelity
19.20 Dobranocka - Lis Leon
19.30 Wiadomości
20.05 Diariusz rządowy
20.15 Magazyn kulturalny
20.30 Weekend
21.00 Panorama
21.30 "Rzeka kłamstwa" - film fab. prod. pol. reż. Jan Łomnicki (napisy w j. angielskim)
22.55 Program na sobotę
23.00 Paer - magazyn wibracji muzycznych
23.45 Program rozrywkowy (kabaret)
0.50 Kino nocą: "kroll" - film fab prod.pol. reż. W. Pasikowski, 96'
2.25 "Łazuka i co"
2.55 Zakończenie programu

SOBOTA 25.02.95

8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Hity satelity (powt.)
8.25 Brawo! Bis!
8.45 Film krajoznawczy
9.10 "Ziarno" - program katolicki
9.35 Brawo! Bis!
12.00 Wiadomości
12.15 Weekend
12.30 "Mał księżniczka" odc. 19/46 - serial dla dzieci
12.55 Weekend
13.15 Program rozrywkowy
13.45 Weekend

dokończenie programu TV Polonia

14.00 Wojenka, wojenka: "Gdzie jest generał" - film fab. prod. pol. reż. T. Chmielewski 92'
15.30 Weekend
15.55 Powitanie, program dnia
16.00 Weekend
17.00 Teleexpress
17.15 Weekend
18.00 Mroźek bez granic: "Zabawa", autor: Sł. Mroźek, reż. I. Wollen, wyk. J. Bińczycki, J. Peszek
18.45 Weekend
19.15 Dobranocka - Przygody Misia Coragola
19.30 Wiadomości
20.00 "Pani Irena" cz. 2
20.50 Weekend
21.00 Panorama
21.30 "Ucieczka z kina Wolność" - film fab. prod. pol., reż. Wojciech Marczewski
22.55 Program na niedzielę
23.00 Słowo na niedzielę
23.05 Benefis M. Wolskiego

0.05 Zb. Górny przedstawia - "Klasyki polskiej muzyki rozrywkowej" Anava i Skaldowie
1.00 "Rzeka kłamstwa" - film fab. prod. pol. reż. Jan Łomnicki (powt.)
2.25 Zakończenie programu

NIEDZIELA 27.02.95

8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Zaproszenie (powt.)
8.25 "Zwierzęta wokół nas" - "Bataliony" - film przyrodniczy, reż. Joanna Wierzbicka
9.00 Sylwetki: "Portret Janusza Gajosa" (napisy w j. angielskim)
9.45 "Wyprawa pod podszewkę Alp" - "Nić Adrian" reż. J.J. Kolski - napisy w j. angielskim
10.15 Poranek symfoniczny
11.05 Danver, ostatni Dinozaur
11.30 Teatr dla dzieci: "O Wawelskim Smoku", autor: K. Makuszyński, M. Walentynowicz
12.00 Na polską nutę
12.45 3panienka z okienka" cz. 1 Film

fab. dla dzieci
14.15 Filmy animowane
14.40 Z batutą i humorem
14.55 Listy od telewizorów
15.05 Spotkania z prof. Zinem
15.25 Tele Rin
15.55 Powitanie
16.00 Biografie: "książę Astronomów" film dokumentalny.
17.00 Teleexpress
17.15 Spojrzenia na Polskę
17.30 Wspomnień czar: "Wrzos" film archiwalny prod. polskiej
19.05 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Loch Camelot" cz. 2
21.00 Panorama
21.30 "Ri Fi Fi po 60-tce" Film fab. prod. polskiej
22.45 Program na poniedziałek
22.55 Marysia Biesiadna cz. 1
23.40 Kabaret (rozrywka)
0.30 Sportowa niedziela
1.00 Zakończenie programu

OGŁOSZENIA * KOMUNIKATY * OGŁOSZENIA * KOMUNIKATY

Prace

* Żonaty Polak, z uregulowanym pobytem we Francji, posiadający prawo jazdy podejmie każdą pracę. Tel.: 46.61.26.77.

Lekcje

* ŚPIEWACZKA - absolwentka AM w Krakowie - LEKCJE ŚPIWU; T.43.49.17.55.
* Po liceum medycznym - ZAOPIEKUJĘ SIĘ CHORYM, LUB poprowadzę dom. T.: 46.26.18.27. (repondeur).
* LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO - Indywidualne i grupowe (5 osób) - przez profesora, specjalistę w nauczaniu j. francuskiego (dyplomy Sorbony). Tel. 44.24.05.66. Paryż XIII.
* NAUKA J.FRANCUSKIEGO; TŁUMACZENIA; REDAGOWANIE pism urzędowych. Tłumacz przysięgły przy sądzie apelacyjnym w Wersalu. T. 39.16.39.21.
* INDYWIDUALNE lekcje języka francuskiego. Tel.: 45.56.01.46.
* NAUKA FRANCUSKIEGO - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. 40.02.06.02.
* NAUCZAM J. FRANCUSKIEGO - TANIO. T.41.10.84.06.

Podróże do Polski

* AMIGO - TOURIST - w niedzielę przejazd autokarem do: Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. Cena 370F; AR - 650F. Inf. i rez. Paryż tel.: 47.39.88.26 lub 43.88.06.98 codziennie (8.00-22.00). Zapraszamy!
* BUS TOURISTIQUE SERVICE. Od wtorku do niedzieli - EKSPRESOWE MIKROBUSY: Zielona Góra, Wrocław, Kraków, Rzeszów, Kielce, Stalowa Wola, Łódź, Radom, Lublin. TEL.: 43.38.67.29.
* EUROEXPRESS - Polska południów, ceny: 400 fr.; AR - 700 fr.; ZNIŻKI dla dzieci, młodzieży i emerytów. Tel.45.25.58.29 (od 8⁰⁰ do 23⁰⁰); wleczorem tel.43.41.77.30. i 48.42.58.97.
* OAZA-TRANS - w niedzielę przejazdy do Zielonej Góry, Kalisza, Łodzi, Kielc, Radomia, Lublina oraz do Częstochowy, Stalowej Woli, Rzeszowa, Przemysła. Inf. i rez. codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰. Paryż tel.60.11.87.24. ZAPRASZAMY.
* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8⁰⁰ do 23⁰⁰; Tel.45.25.58.29.
* MONA-TRAVEL - autokarem do: a) Poznania, Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Warszawy; do: b) Legnicy, Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. CENY: A - 400 F; AR - 700 F. Inf. i rez. codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰. Paryż tel.60.11.87.24. ZAPRASZAMY.

Lokale

* Pracownik GŁOSU KATOLICKIEGO wynajmie lub kupi (na raty) mieszkanie w centrum Paryża. Tel.: 40.58.19.36. (repondeur).
* Spokojnej dziewczynie wynajmę pokój - 49.06.94.41.

Polska piekarnia

* POLSKA PIEKARNIA zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M^o St Paul lub Hotel de Ville.

Polskie wędliny

* MANOREK, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lilas w Aulnay s/s Bols, Charenton Le Pont oraz w Saint Denis i Argenteuil. Informacje tel. 39.93.42.00. (repondeur).

Sprzedaz

* PEUGEOT 205 GTI 1.9, model 89. Tel. 49.06.94.41.

WIELKI BAL!!! - KOMUNIKAT!!! STOWARZYSZENIE "LA POLOGNE AU COEUR"

organizuje

WIELKI BAL FRANCUSKO-POLSKI
w sobotę 18 lutego 1995 r. o godz. 21.00
z udziałem słynnej orkiestry

*** "Christian Kubiak Orkestra" z Pas de Calais, ***
w salonach merostwa Joinville le Pont

23 rue de Paris; 94340 JOINVILLE LE PONT
pod patronatem Monsieur Pierre Aubry

Maire de Joinville Le Pont Conseiller Général du Val de Marne
Bilet wstępu weźmie udział w losowaniu "Voyage surprise".
Rezerwacja: 40.43.93.07 lub pisemnie "La Pologne au Coeur",
Mr Richard Pietrzak Bp 34, 94 344 JOINVILLE LE PONT CEDEX.

L'ASSOCIATION FRANCE-POLOGNE DE MEAUX organise

SA GRANDE SOIRÉE DANSANTE
avec Orchestre Christian Troszczyński.

Samedi 25 fevrier 1995.

Rest. et ren. Mme Kraszewski:

8, Allée Aristote, 77100 MEAUX, tel. 64.34.35.07.

* L'USINE DES INSTALLATIONS INDUSTRIELLES DE ŚWIDNICA (ŚWIDNICKA FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH S.A.), 58100 Świdnica, ul. Kłęczkowska 30, - (tel.48.74 - 52.23.45 - contact en français - PDG: Mr. KALATA)

VOUS OFFRE LES MATERIELS ET SERVICES:

Equipement pour les industries alimentaires; équipement pour les industries chimiques; toute une gamme de pompes centrifuges et à piston; turbines hydrauliques; constructions en acier.

Wszyscy szukają czegoś nowego, więc środki wyrazu również się zmieniają. Natomiast poszukiwanie charakteru u człowieka, którego się gra - to ważna, nieprzemijająca sprawa. Na pewno żadną wskazówką nie jest zawód "granego" człowieka. Mówimy np. biznesmen. Ale jaki biznesmen? Każdą osobę literacką można inaczej interpretować. Wskazówką jest to - co to za człowiek? Jaki ma charakter? Jak się zachowuje? A to się zmienia. Przeanalizowanie każdego charakteru, u każdego człowieka powoduje, że za każdym razem musimy wybierać inny arsenał środków wyrazu scenicznego.

- Mowa była o prowadzeniu roli w teatrze. A w filmie? Aktor w filmie nie ma nic do powiedzenia?

- W chwili, gdy reżyser przystępuje do montażu, aktor jest tylko jednym z wielu elementów kompozycji. W czasie pracy na planie nie myślę, że kogoś tam gram. Uważałem za swoją klęskę, gdyby mówiono o mnie: "Zapasiewicz? Aha, to ten facet, który gra biznesmena.

- Z jakich elementów aktor buduje swe rolę? Z własnych reakcji czy też zachowań innych ludzi.

- Aktorstwo to przede wszystkim sprawa wyobraźni. W każdym człowieku istnieją potencjalne załączki niemal wszystkich stanów psychicznych i emocjonalnych. Każdy z nas może się znaleźć w sytuacji pozornie niewyobrażalnej, kiedy emocje będą się musiały ujawnić. Zdanie typu: nigdy bym nie potrafił kochać czy nienawidzić - są nieprawdziwe! Ludzie nie liczą się z tym, że to, co jest prawdziwe w określonym momencie, może okazać się fałszywe już w bardzo niedalekiej przyszłości.

- Czy aktorstwo polega na pokonywaniu wstydu, na publicznym ujawnianiu głęboko ukrytych emocji, kreowanych bohaterów?

- Aktor zawsze odchodzi od siebie samego. Jestem przeciwnikiem posługiwania się przez aktorów zawsze tymi samymi środkami wyrazu, tymi, które przychodzą najłatwiej.

- Są jednak aktorzy, którzy w całej swej karierze grali tę samą postać niezależnie od ról, jakie im przypadły w udziale: Jean Gabin czy Humphrey Bogart.

- Film zawsze przylepia aktorom etykiety. Tymczasem ja to rozumiem inaczej: skoro jestem aktorem, to wypełniam treścią różne charaktery, pokazuję ludzi w różnych sytuacjach. Role, które mi oferowało kino - przyniosły mi, jako aktorowi, cenne doświadczenia. Nie

wyobrażam jednak sobie, bym mógł się zamknąć w ich kręgu.

- Dla każdego aktora najważniejszą rolą jest ta, która będzie. Czy jest taka rola, którą chciałby Pan zagrać?

- Generalnie rzecz biorąc przyjąłem taką zasadę: spełniam zawód, który nazwałem artystycznym rzemiosłem użytkowym - tzn. wykonuję to, co jest mi polecone. Mój wybór ról może być wyborem na "tak" lub na "nie". Na "tak" aktor nie wybiera, bo aktor jest człowiekiem, który siedzi w domu, albo - jeżeli pracuje w teatrze - czeka na następną sztukę, która wejdzie w próby i czeka w napięciu, czy będzie w niej grał, czy też nie. Główną sprawą jest jednak ideologia utworu, osobowość reżysera i czynniki powodujące, że dokonuję wyboru na "tak" lub na "nie". Również czynniki organizacyjne typu: czas, terminy, nie są bez znaczenia i pieniądze. Ale trudno jest jednocześnie powiedzieć, że chcę zagrać to czy tamto. Nawet jeżeli miałbym jakieś swoje marzenia - to nigdy bym się z nimi nie deklarował przed nikim. Odpowiedzialność za to ciążyłaby na mnie podwójnie. Np. reżyser mógłby powiedzieć: "Zagraj! Zobaczymy coś 'nakombinowa'!" I już jestem przegrany, bo pracuję w dodatkowym stresie i to się musi skończyć fiaskiem.

- Po której stronie lepiej stać: aktora czy widza? Czy nie chciałby Pan być widzem dla samego siebie?

- Bywam widzem. Chodzę i do teatru, i do kina. Mam też swoich ulubionych aktorów, którzy robią na mnie niesamowite wrażenie. Mam i takich, którzy robią mniejsze. Czasami oglądam i siebie: szczególnie, gdy telewizja coś powtarza. Oglądam z ciekawością, ale chłodno, od strony zawodowej, która nie musi być dla widza interesująca.

- Czy uważa Pan, że aktorzy mają coś do powiedzenia poza planem? Mówię o czasie współczesnym, bo w czasie minionym aktorzy byli oceniani ze względu na przesłanie, które nieśli społeczeństwu.

- Jest to pytanie podstawowe, które niewątpliwie - my aktorzy - sobie zadajemy; my należący do pokolenia wychowanego na tamtej formacji.

W poprzednim ustroju teatr, film, aktor był obciążony - może nieświadomie tym, że oprócz samej treści fabularnej konfliktu ludzkiego - widz szuka dodatkowych treści, które mówiły mu o podstawowych problemach życia społecznego, o których to sprawach mówić głośno nie można było. Widz umiał

czytać coś więcej niż tylko sam fakt estetycznej przyjemności obcowania z przedstawieniem teatralnym. Jeżeli dziś ten czynnik odpadł, bo o wszystkim można pisać i mówić, oglądać życie we wszystkich możliwych przejawach - to teatr stracił szansę odpowiadania na podstawowe pytania. Wrócił do funkcji estetycznej. Ale trzeba pamiętać, że aktorstwo jest związane z blażenstwem, z rozrywką. Nastąpił powrót do funkcji, w której aktor jest po to, by umożliwić widzowi pobyt w świecie myślenia poetyckiego, nie konsumpcyjnego, ale poszerzającego jego punkt widzenia. I jeżeli dzisiaj spoczywa na nas jakaś odpowiedzialność - to jesteśmy zobowiązani do pokazywania na scenie różnych postaw ludzkich: "Patrzcie! Ten człowiek postępuje źle, ale jakie były jego motywy, które go do tego skłoniły?". Jeżeli widz pojmie ten mechanizm, to być może poszerzy swoje spojrzenie na ludzi. Zobaczy, że jest wiele racji ludzkich, że nie ma odsądzania od czci ludzi słabych.

Otello nie jest tylko krwawym mordercą. Zaistniały okoliczności życia, które doprowadziły do tego konfliktu, wynikające z jego rasy, jego odmienności - a przede wszystkim - z tego, że społeczeństwo odrzuciło jego odmiennosć, powodując nieszczęście. A przecież jest to jeden z nas. I to prowokuje odpowiedź - jak mamy działać? Ale w tej chwili istnieje konflikt teatru z publicznością... My nie bardzo umiemy "odwizać się od tamtych obciążeń i oczekiwań widza. Choć tego nie potrzebujemy i widz także...

- W ostatnim dziesięcioleciu wielu aktorów wkroczyło w świat polityki - ale bez powodzenia. Potwierdza się prawda, że swoją rolę w życiu też trzeba znać...

- Naturalnie. Próba uzyskiwania z tego tytułu samoświadomości, że jakoby jesteśmy społecznie niezbędni, bo odpowiadamy, poprzez teatr, na pytania podstawowe, może nas wpędzić, całkiem niepotrzebnie w pychę.

- Aktorzy wpisali się swoim bojkotem w latach stanu wojennego w walkę "bez przemocy", tworząc nieznaną do tej pory nikomu broń.

- To była pewna spontaniczna wypowiedź środowiska aktorskiego, lecz obecnie trzeba patrzeć w przyszłość. Zrozumieć czas współczesny i nie próbować przenosić tamtych wspomnień na tworzącą się na naszych oczach historię III Rzeczypospolitej.

ZE ŚWIATA



■ W stolicy Czeczenii Groznym nadal trwają walki. Rosjanie skierowali do Czeczenii nowe jednostki. Komentatorzy mówią o dużej liczbie dezercji. Do wstrzymania operacji wojskowej w Czeczenii wezwała Rosję Unia Europejska. Na granicy z Dagestanem strony, rosyjska i czeczeńska, dokonały wymiany jeńców.

■ List biskupów niemieckich uznaje winę "katolików niemieckich" za antysemityzm w okresie II wojny światowej, choć nie oznacza to współodpowiedzialności za zbrodnie. Przy oświadczeniu zrezygnowano z pomysłu wydania wspólnego dokumentu z biskupami polskimi, co mogłoby sugerować winę Polaków.

■ 100 tys. ludzi wzięło udział w marszu antyaborcyjnym w Waszyngtonie.

■ Rosyjska Duma przyjęła projekt uchwały "O ponownym zjednoczeniu Rosji".

■ Izrael zamknął swoją granicę z Palestyną po zamachu bombowym, dokonanym przez islamskich fundamentalistów. Władze palestyńskie publicznie obiecały ukaranie inspiratorów zamachu.

■ Ulewne deszcze i śnieżyce spowodowały liczne powodzie w całej północnej Europie.

■ W kurorcie Davos w Szwajcarii odbyło się 25 światowe Forum Ekonomiczne.

■ W USA w wieku 104 lat zmarła Rose Kennedy, matka 9 dzieci, w tym min. prezydenta Johna i senatora Roberta.

■ "New York Times" w związku z 50-leciem oswobodzenia obozu w Oświęcimiu stwierdził piórem S. Klarsfelda, że "SS uciekając przed Armią Radziecką, wymordowało tysiące Żydów, wygnanych z polskich obozów koncentracyjnych". Przeciw wzięciu Polaków z zagładą Żydów zaprotestowała ambasada polska w Waszyngtonie.

■ Próba umieszczenia satelity na orbicie przy pomocy chińskiej rakiety, zakończyła się katastrofą. W oku kamer, doszło do eksplozji rakiety niespełna minutę po starcie.

■ W Ameryce Płd. doszło do konfliktu zbrojnego między Ekwadorem a Peru, o sporne terytorium graniczne, obfitujące w złoża ropy naftowej.

JESZCZE RAZ O BISKUPIE Z EVREUX

Proponuję powrócić na łamach "Głosu Katolickiego" do sprawy biskupa Jacquesa Gaillota. Wrzawa wokół tego incydentu zaczyna powoli cichnąć i można nieco spokojniej dokonać oceny jego działalności.

Przyczyny pozbawienia biskupa Gaillota jego diecezji w Evreux i nadanie mu jedynie tytularnej diecezji, dla zachowania godności biskupiej, mają dwojakie przyczyny. Decyzja Watykanu, którą próbuje się przedstawiać jako krzywdzącą Jacquesa Gaillota, była zwykłym uporządkowaniem administracji diecezji w Evreux i próbą wytonowania zbyt już "głośnego" biskupa. Sami diecezjanie zaczęli w wielu przypadkach oceniać jego działania negatywnie.

Biskup Gaillot znalazł jednak natychmiast wielu "obrońców", którzy sprawę, nie bez jego udziału, nagłośnili, traktując to jako okazję do ataku na "konserwatyzm papieża z Polski".

Wspominając o dwóch przyczynach decyzji Stolicy Apostolskiej należy rozróżnić dwuznaczności pasterskiego nauczania biskupa (patrz np. artykuł Ks. Rektora PMK, Stanisława Jeża, w poprzednim numerze "GK") i jego bezpośrednie działania wywołujące wśród wielu katolików zdumienie. Biskup Gaillot zyskał sławę człowieka działającego na rzecz biednych i pokrzywdzonych. Momentami można się jednak zastanawiać, gdzie kończy się opcja ewangelicznej solidarności biskupa Gaillota z tymi ludźmi, a gdzie zaczyna działanie dla sławy i blasku.

Apologia homoseksualizmu, odrzucanie zasady "wierności małżeńskiej" i tworzenie religijnej bazy dla handlu prezerwatywami, związki z komunizującą teologią wyzwolenia, upominanie się o terrorystę z "Czerwonych Brygad" to tylko niektóre z "dziwnych" aspektów pasterskiej posługi biskupa z Evreux.

Jak wiadomo we Francji od dawna istnieją kręgi antyrzymskie.

Zorientowana na lewo część chrześcijan dokonuje dziwnych aliansów ze środowiskami Kościołowi wręcz wrogimi. Takich przyjaciół znalazł biskup Gaillot po decyzji Watykanu. Gwiazda popularności Gaillota została wykreowana w dużej mierze przez mass media. Biskup nie unikał żadnych programów i często

dzielił się swoimi opiniami nawet w audycjach, trącących wręcz pornografią. Wiele zamieszania wywołały np. jego wywiady dla "Lui", czy pisma homoseksualistów "Gai-Pied". Na wieść o pozbawieniu biskupa diecezji mass media przysły mu natychmiast z pomocą. Zapowiedzi usunięcia się do zakonu towarzyszyły kolejne występy "showmena", błyszczenie w kręgu telewizyjnych kamer i radiowych mikrofonów.

Ciekawą informację zawiera lista organizacji sympatyzujących z biskupem Gaillot - są na niej: Młodzi Komuniści, SOS Rasizm, ruchy pacyfistyczne, związkowe, Stowarzyszenie Walki z Sidą i członkowie francuskiego Kościoła reformowanego i inni "postępowcy".

Słuchając relacji z pożegnalnej Mszy biskupa Gaillota w Evreux zanotowałem głosy kilku młodych ludzi, którzy po raz pierwszy w życiu pojawili się z tej okazji w kościele. To, że nie przyszli tam dla Chrystusa, ale dla podziwu względem bp Gaillota jest bardzo symptomatyczne. Rosyjskie powiedzenie "samolubie", które można przetłumaczyć jako "miłość własna", zjawisko to ilustruje chyba najlepiej.

Napominany przez Watykan biskup Gaillot dążył do konfliktu z Rzymem i Episkopatem Francji. Poparcie tradycyjnych wrogów Kościoła zepchnęło go w ślepą uliczkę kontestacji i zaniepokojenia szerokich kręgów katolickich podważaniem godności wiary chrześcijańskiej. 2000-letnia tradycja Kościoła miała już do czynienia z wieloma kontestatorami, których występowanie w imię rzekomej prawdy prowadziło najwyżej do schizmy. Pomimo i własnych błędów, Kościół trwa i trwać będzie m.in. mocą wielowiekowej tradycji i mądrości. Atak na Rzym jest próbą podkopania najgłębszych fundamentów Kościoła. Nie należy zapominać, że pod hasłami "braterstwa, równości i wolności" odbywały się rzeznie mające z tymi hasłami mało wspólnego.

Bohdan USOWICZ

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

■ W skład sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą (stan na 7 grudnia 1994 r.) wchodzi: Moczulski Leszek (KPN) - przewodniczący, Majewski Wit (SLD) - z-ca przewodniczącego, Pawlak Mirosław (PSL) - z-ca przewodniczącego, Braun Juliusz (UW), Choryngiewicz Henryk (PSL), Dmochowska Maria (UW), Dobroński Adam (PSL), Iwiński Tadeusz (SLD), Janowski Zbigniew (SLD), Komorowski Bronisław (UW), Maliszewski Stanisław (SLD), Marczewski Sławomir (SLD), Nowak Ryszard (UP), Pastusiak Longin (SLD), Pietrzykowski Zbigniew (BBWR), Podkański Zdzisław (PSL), Spychalska Ewa (SLD), Suszczewicz Zygmunt (PSL), Ulicki Ryszard (SLD) Zarzycki Wojciech (PSL).

■ Z okazji wystawy poświęconej paryskiej księgarni Libella i Galerii Lambert, zorganizowanej w grudniu 1994 w Warszawie, staraniem Biblioteki Narodowej i Towarzystwa Rapperswilekiego, wydano broszurę autorstwa Andrzeja Kłossowskiego *Instytucja spełnionej nadziei. Paryska Libella i Galeria Lambert Zofii i Kazimierza Romanowiczów*.

■ W Bibliotece Narodowej przy Placu Krasińskich w Warszawie można oglądać wystawę zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu.

USA

■ Kongres Polonii Amerykańskiej nie zgadza się z polityką Stanów Zjednoczonych wobec Rosji. Uważa, że jest zbyt ustępliwa, co może grozić rozpadem NATO. Zdaniem Polonii dyplomacja rosyjska próbuje ograniczać suwerenność innych narodów. Kongres sprzeciwia się blokowaniu przez Rosję wejścia Polski do NATO. Wzywa kongresmenów i senatorów amerykańskich do uzależnienia pomocy gospodarczej dla Rosji od jej współpracy jako partnera, a nie przeciwnika Stanów Zjednoczonych. Przywódcy Kongresu Polonii podkreślają, że nie kierują nimi uprzedzenia antyrosyjskie, lecz troska o zapewnienie stabilności w Europie.

KAZACHSTAN

■ Coraz więcej polskich rodzin w Kazachstanie decyduje się na powrót do Polski. Niedługo do Inowrocławia i Świecia nad Wisłą przyjadą dwie rodziny. Władze tych miast zapewniły im mieszkanie i pracę. Karpacz i Bolesławiec chętnie przyjmą po jednej rodzinie z Kazachstanu. Jednak mogą zapewnić

pracę tylko lekarzom, nauczycielom lub trenerom sportów zimowych... Na polskie rodziny czekają też władze Sępolna Krajeńskiego, Solca Kujawskiego i Strzelca. Ale nie mają na razie żadnego odzewu ze strony organizatorów akcji repatriacyjnej.

BIAŁORUŚ

■ Związek Polaków na Białorusi zamierzał piketować parlament, a niektórzy rodzice polskich dzieci zapowiadali podjęcie głodówki... akcje te miały być protestem przeciwko odmowie rządu finansowania szkoły polskiej w Grodnie, co zdaniem Związku jest naruszeniem konstytucyjnych praw polskiej mniejszości na Białorusi i przeczy składanym wcześniej obietnicom władz białoruskich... Miały one mieć charakter wzajemności. Białoruś finansuje polską szkołę w Grodnie, a Polska wspomaga finansowo budowę białoruskiego centrum kultury i liceum białoruskie w Hajnówce. Strona polska w pełni wywiązała się ze swojego przyrzeczenia.

FRANCJA

■ Wśród licznych medali wybitnych przez mennicę paryską kilkanaście poświęconych jest Polsce i wybitnym Polakom m.in. Janowi Pawłowi II, Marii Skłodowskiej-Curie, królowi Stanisławowi



Leszczyńskiemu, Ignacemu Paderewskiemu, Tadeuszowi Kościuszce.

■ W br. mija 120 rocznica urodzin P. M. Landowskiego - wybitnego rzeźbiarza polskiego pochodzenia tworzącego we Francji. Paul Maximillien Landowski ur. 1.06.1875 r. w Paryżu, zm. w 1961 w Boulogne-sur-Seine. W latach 1933-1937 pełnił funkcję dyrektora l'Academie de France w Rzymie, a w latach 1937-1942 dyrektora l'Ecole Nationale Supérieure des Beaux-Arts. W 1898 otrzymał nagrodę Chenervarda za grupę rzeźb *Pour la Chimère*. Jego prace znajdują się

w wielu muzeach na świecie. Był autorem pomników m.in.: Św. Genowefy (most de la Tournelle, Paryż 1928), pomnik ofiar z Algieru (1929), Montaigne (1932), pomnik piechoty (plac Trocadéro, 1951-1956), popiersie marszałka Focha (Hotel Inwalidów, 1931-1940). Landowski był kawalerem licznych wysokich odznaczeń m.in. Commandeur de la Legion d'Honneur, Croix de Guerre (1914-1918), Commandeur du Nicham-Iftikhar, Commandeur de l'Ordre de Saint-Jacques du Portugal, Commander de Chêne du Luxembourg.

WIELKA BRYTANIA

■ Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie przygotowuje bardzo interesujące opracowanie pt.: Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939-1991.

Publikacja ta, która jest pracą zbiorową, składać się będzie z 7 tomów, podzielonych na tematyczne rozdziały. Tom I: Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej 1939-1945 (1. Odbudowa Władz RP we Francji. 2. Władze RP w Wielkiej Brytanii. 3. Polityka wojskowa. 4. Polityka krajowa. 5. Polityka zagraniczna. 6. Kalendarium Władz RP 1939-1945) Tom II: Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945-1990 (1. Rozwiązanie PSZ i organizacje b. żołnierzy. 2. Organizacje religijne, wychowawcze, kulturalne, społeczne i prasa. 3. Organizacje oświatowe w Wielkiej Brytanii. 4. Polskie organizacje naukowe na obczyźnie. 5. Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata. Tom III: Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990 (1. Reorganizacja Władz RP po utracie międzynarodowego uznania. 2. Rozłam polityczny w latach 1954-1972. 3. Władze RP na uchodźstwie w latach 1972-1990. 4. Skarb Narodowy. 5. Stronnictwa i ugrupowania polityczne. 6. Światowe Zjazdy Polaków. Tom IV: Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945-1990 (1. Polska działalność niepodległościowa w krajach zachodnich. 2. Akcje poprzez organizacje międzynarodowe. 3. Współpraca z narodami Europy Środkowo-Wschodniej. 4. Demaskowanie zbrodni katyńskiej. 5. Obrona spraw Polaków w ZSRR. 6. Pomoc dla "Solidarności". Tom V: Pomoc krajowi poprzez niepodległościowe uchodźstwo 1945-1990. (Pomoc polityczna. 2. Pomoc moralna i kulturalna. 3. Pomoc materialna. 4. Służba informacyjna i analityczna. Tom VI: Zakochanie działalności władz RP na uchodźstwie 1989-1991 (Konsekwencje konferencji "Okrągłego stołu"). 2. Przekazanie insygniów prezydenckich do Kraju. 3. Rada Narodowa RP. 4. Komisja Likwidacyjna Rządu RP na Uchodźstwie. Tom VII: Wybór dokumentów.

W PARYSKIM NAZARECIE

Miłą tradycją stało się spotkanie polskich siostr zakonnych z całego Paryża, u gościnnych siostr Nazaretanek przy rue de Vaugirard, z okazji Ich patronalnego święta - św. Rodziny. W tym roku, 8 stycznia, na zaproszenie S. Przełożonej, Gertrudy, przybyło około 40 siostr. Spotkanie siostr w paryskim Nazarecie rozpoczęło się od Adoracji Najświętszego Sakramentu. Złożyło się na nią: rozważanie na temat spotkania Jezusa z Nikodemem (J 3, 1-21), prowadzone przez siostry Nazaretanki. Następnie Ks. prał. W. Kiedrowski w kilku słowach zachęcił nas byśmy przez codzienne nasze życie przybliżały Boga innym.

Po błogosławieństwie, przeszłyśmy do Biblioteki by, przy łamaniu się opłatkiem, złożyć sobie życzenia. W życzeniach powtarzało się pragnienie, każdej niemal siostry, "mieć następczynię" tzn. nowe powołania. Dlatego nawzajem życzyły sobie licznych powołań i Bożego Błogosławieństwa w Nowym Roku - 1995. Siostry Nazaretanki cieszą się już tą łaską w osobie uśmiechniętej Marzenki - kolejnej postulanki Zgromadzenia.

Po tej "oficjalnej" części, w pięknie przygotowanym refektarzu, czekał nas poczęstunek i wspólne śpiewanie kolęd w towarzystwie siostry, grającej na gitarze. Ks. kapelan Kiedrowski dzielił się z nami wspomnieniem wigilii przeżytej w obozie Oświęcim-Brzezinka.

Ponieważ była to niedziela Objawienia Pańskiego - Trzech Króli, aby tradycji stało się zadość, odbyło się poszukiwanie "króla" ukrytego, nie w tradycyjnej "galecie", ale w pączkach. "Królem" został, ku radości siostr, Ks. prał. W.

Kiedrowski, który otrzymał dużo oklasków.

W milej, prawdziwie nazaretańskiej, atmosferze spędziłyśmy to popołudnie ubogając się radością jedności w różnorodności. Rozchodziłyśmy się do swoich Wspólnot z nowymi siłami i refleksją: - *co to znaczy na nowo się narodzić*, (to myśl z adoracyjnego rozważania). Narodzić się na nowo tzn. - "na nowo uwierzyć Bogu. Bóg ma stać się dla mnie nowym zdziwieniem. Na nowo narodzić się - na nowo zacząć miłować. Jakże nowy byłby świat, gdyby ludzie mówili słowami miłowania". Wdzięczne za dar powołania prosimy Pana, by uczynił nas - wielką, radosną nowiną, dla każdego spotkanego



opr. S. Angela - sercanka

MASSY: PAMIĄTKA Z JASEŁEK



W niedzielę, 22 stycznia, w kościele Saint-Esprit w Massy, Mszę św. dla tutejszej wspólnoty polskiej odprawił Ks. prał. Stanisław Jeż - Rektor Polskiej

Misji Katolickiej, w asyście naszego duszpasterza Ks. Tadeusza Hońki.

Po Mszy św., jak przystało na okres Bożego Narodzenia, dzieci z tutejszej polskiej szkoły zaprezentowały, z wielkim przejęciem, jasełka. Spektakl został przygotowany pod troskliwym okiem polskich pedagogów - państwa Oleksich.

"Polska" parafia w Massy liczy sobie dopiero dwa lata, dlatego warto przypomnieć, zamieszkałym licznie w okolicy Rodakom o jej istnieniu i o terminach nabożeństw: Msze święte odprawiane są tutaj w każdą 3 i 4 niedzielę miesiąca o godz. 18.00. Wszelkich informacji udziela Ks. Tadeusz Hońko tel.: 64.93.81.07.

Szkoła i katecheza dzieci w każdą środę po południu. Dzieci w grupach wiekowych uczą się katechizmu, języka polskiego, historii i piosenek.

foto. i opr.: Krystyna Tarasiuk

MALARZE POLSCY W CHARTRES

Myślę, że można już mówić o tworzeniu się pewnej tradycji - po raz trzeci, od 1993 roku, wystawiają swoje prace w Sali Ekspozycji Crédit Agricole w Chartres malarze polscy.

Wystawa, na którą serdecznie Państwa zapraszamy, rozpoczęła się 3 i będzie trwać do 24 lutego br.

Przedstawionych jest 50 obrazów dwóch

znanych malarzy - Janusza Kuleszy z Kędzierzyna-Koźla i Bolesława Polnara z Opola.

Janusz Kulesza, bardzo przychylnie był przyjęty w Chartres już w zeszłym roku. Urzeka nieprawdopodobną różnorodnością płócien. Nie znosi, jak sam mówi, zaszeregowania, stąd też wręcz obsesyjne zmiany stylów, technik. Każda ekspozycja,

a miał ich wiele, i w Polsce, i za granicą, (m. in. w Czechosłowacji, Austrii, Niemczech, Francji: Chartres, Grenoble) jest poszukiwaniem kontaktu z odbiorcą, refleksją nad przyjmowaniem jego prac, sprawdzaniem się.

Bolesław Polnar, podobnie jak Kulesza, jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wypowiada się w malarstwie i grafice. Tworzy projekty afiszy, programów i scenografii. Od 1979

miał wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą, (m.in. w Niemczech, Szwecji, USA, Monaco). Z publicznością francuską zetknął się już wystawiając w Montpellier, Bourg en Bresse i Paryżu. Był wielokrotnie nagradzany, a jego prace znajdują się w Muzeum Regionalnym Śląska Opolskiego, Muzeum Plakatu Polskiego w Wilanowie, Muzeum Teatru Starego w Krakowie, jak również w zbiorach prywatnych. Jego obrazy są poszukiwaniem prawdy o człowieku i o otaczającej go rzeczywistości. Nie pochlebiają, ale zmuszają do zastanowienia, przemyśleń, do patrzenia wnikliwiej na dzisiejszy świat. Nie jest to malarstwo łatwe w odbiorze, może nieraz nawet irytujące, ale także ciekawe.

Teresa BIŁOS

Wystawa trwać będzie do 23 lutego w sali Ekspozycji Cr dit Agricole, Avenue M. Proust, LA MADELEINE, 28000 CHARTRES. Nieczynna w poniedziałki i niedziele.



Janusz Kulesza - "POCALUNEK"

O WIADCZENIE

KONSULA GENERALNEGO RP

Ze zdumieniem przeczyta em "Komentarz" w ostatnim numerze "G osu Katolickiego". Do g owy mi nie przychodzi o,  e dziesi tki i setki list w wysy anych codziennie przez konsulat powoduje tak  panik  w r d ich odbiorc w. Na Boga, dlaczego?

Przejrza em jeszcze raz dzisiejsz  korespondencj  wychodz c  z naszego urz du. Odpowiedzi na listy, porady prawne, dokumenty nades lane z Polski, wystawione nowe paszporty, wyst pienia do w adz francuskich w imieniu naszych obywateli zamieszka ych w kraju i we Francji.

Zadnych pogr  ek, zadnych po ajane . C   wi c tak zaniepokoi o Kciuka, kiedy otrzyma  list z konsulatu. Jak sam pisze znalaz  on w kopercie informacje o polskich imprezach kulturalnych i o ukazaniu si  nowej gazety polskiej. I z tego,  e konsulat informuje Polak w o takich wydarzeniach kulturalnych, Kciuk czyni nam zarzut. Nies ychane. C   si  Kciukowi pomiesza o.

Zapewniam Szanown  Redakcj ,  e taka dzia alno c jest zgodna z programem s u by konsularnej, nale y do obowi zk w naszego urz du i b dzie kontynuowana. Pomys , aby konsulat finansowa  przesy k  prywatnej korespondencji obywateli nie jest kompletnie pozbawiony sensu.

Gdyby np. Kciuk mia  do wys ania bardzo wa ny prywatny list, dotycz cy np. ratowania  ycia i nie sta  go by o na pokrycie koszt w wys tki, to jeste my gotowi udzieli  mu wsparcia z funduszu opieki konsularnej.

Prosz  o opublikowanie powy szego o wiadczenia.

Marek JANIKOWSKI - Konsul Generalny
Republiki Polskiej w Pary u

OD REDAKCJI:

Publikowane obok "O wiadczenie" Pana Konsula wymaga od nas zamieszczenia kilku s w wyja nienia.

Nasz tygodnik jest czasopismem katolickim, k rego nadrz dn  intencj  jest  czenie ludzi i udzia  w budowaniu wsp lnoty Polak w, nigdy natomiast ich sk canie. Nie zwalnia nas to jednak z obowi zku poszukiwania prawdy, sprawiedliwo ci, z prezentowania r  nych opinii.  wiadcza one o niepokojach, ale i zaanga owaniu pisz cych.

Komentarz Pana Kciuka w  adnym wypadku nie by  wi c wymierzony w nasz , wsp ln  plac wk  konsularn . Zawiera  on jednak, wyrażon  w formie satyrycznej, w tpliwo c w konkretnej sprawie.

O wiadczenie Pana Konsula dotyczy raczej formy "Komentarza", pozostawiaj c nieco na boku istot  interwencji Pana Kciuka. Problem wi c pozosta , a sprowadza si  on do nast puj cych pyta : - Czy pa stwowej plac wce konsularnej wolno i wypada (w warunkach wolnego rynku) reklamowa  (czyt. finansowa ) na przyk ad prywatn  pras . Wyobra my sobie, i  konsulat Francji w Warszawie rozsy a reklam wki "Liberation"(?) - Jakimi merytorycznymi (politycznymi) kryteriami kieruje si  plac wka konsularna, uczestnicz c w kampanii reklamowej takiej czy innej "firmy"? Gdzie jest tutaj miejsce na reprezentowanie interes w wszystkich Polak w? I rzecz nast pna. Listy adresowe obywateli, posiadane przez konsulat s  chyba obj te jakimis  ograniczeniami w udost pnianiu ich na pozaadministracyjne, komercyjne cele. Powierzone plac wce personalia maj  przecie  charakter poufny. Co wi cej, ka da lista adresowa posiada okre lon  warto c handlow , tote  anga owanie si  instytucji pa stwowej w jej "pozastatutowe" wykorzystywanie, zawsze musi budzi  podejrzenia dotycz ce bezinteresowno ci.

I rzecz ostatnia. Pan Konsul zapewnia,  e taka dzia alno c b dzie kontynuowana, szkoda bo my nie zostali my przekonani o jej zasadno ci.

(Redakcja)

UWAGA! "SYBIRACY"!

Zwi zek Sybirak w - Oddzia  w Opolu widzi potrzeb  przekazania wiadomo ci "Sybirakom", zamieszka ym w innych krajach, o konieczno ci nadsy ania informacji o sobie i krewnych ( yjących i zmar ych), k rzy przeszli przez "niehumanitarn  ziemi ". Pragniemy, aby mo na by o uzupe ni  list  publikowan  na  l sku, o wszystkich Polakach, deportowanych w g  b by ego Zwi zku Radzieckiego w latach 1939 do 1953 r.

Opole dnia 18.11.1994.

Informacje prosz  kierowa  na adres:

Wiceprezes Zarz du Zwi zku Sybirak w - Helena DOLI SKA
Plac Mickiewicza 1, Opole; tel.:(19.48.77) 53.82.64.

Prezes
Jerzy KACZMAREK

JUBILEUSZ 30 - LECIA  WIECEN KAP A SKICH OBCHODZI:

22 LUTEGO 1995 ROKU

- KS. ALEKSANDER GO DA C.S.M.A. -

Z tej szczeg lnej okazji, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Ks. pra . Stanis aw Je  i Redakcja "G osu Katolickiego" przesy aj  Ksi dzu Jubilatowi  yczenia obfitych  ask Bo ych i wszelkiej pomy lno ci.

ASSOCIATION "NAZARETH"

Kursy j. francuskiego dla początkujących i zaawansowanych
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki
od 19.30 - do 21.00.
NOWE GRUPY OD 9 STYCZNIA 1995
68 rue d'Assas (M^o:St. Placide, N-D des Champs).
Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 48.63.32.92.

NIEDROGI ZAKŁAD POGRZEBOWY

FRANCJA (NORMANDIA) współpraca francusko-polska

ASSISTANCE POMPES FUNEBRES

12 Pl.de l'Anclenne Boucherle 79 Rue Calmette
14000 CAEN 14120 MONDEVILLE
Tel.31.85.93.91 (rozmowa w języku polskim i francuskim) Tel.31.78.25.93.
Fax 31.34.22.03.

załatwiamy sprawnie wszystkie formalności związane ze zgonem i pogrzebem, na terenie Francji i w Polsce.

- Przykład kosztów pogrzebu: (zgon w Paryżu, transport ciała do Polski): trumna dębowa francuska, z wkładem metalowym i filtrem (na wywóz za granicę) - 4800 F; załatwienie formalności w biurach francuskich i konsulate polskim - 2000 F; transport samochodem z Francji do Polski na wskazany cmentarz - 7000 F; suma kosztów - 13800 F.

- Bezpłatnie podajemy (tel. lub fax) koszty pogrzebu we Francji i w Polsce.
- Zawieramy kontrakty przedpogrzebowe.

Służymy informacją i doświadczeniem
w tych trudnych dla każdego chwilach



13 EME SANS FRONTIERES
16bis, rue E&H Rousselle
75013 PARIS tel.45.89.52.00

FRANCUSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW WSZYSTKIE POZIOMY

KURSY ZWYCZAJNE I INTENSYWNE

- 20 godzin tygodniowo przez 3 mies. - 1400F/mies.
- 6 godzin tygodniowo przez 5 mies. - 1500F
special au pair - studenckie ceny: 10 godz./tyg. przez 5 mies. - 2000F

KURSY JEZYKOWE W SZKOLE POLSKIEJ JEZYKI: FRANCUSKI, POLSKI, ANGIELSKI ZAPISY TELEFONICZNIE: 39.73.74.38.



komfort



licencja polsko-francuska n°113 156 SE STW 94

550 F - 900 F

taryfy

specjalne

dla grup

St Etienne - LYON - 72.41.80.82. ; 74.96.31.29 ; METZ - 87.66.84.80.

DIJON - 80.47.00.95. ; ROANNE - 77.71.44.90. MINTEL 3615 POLINFO

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 8.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

SOBOTY - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

od 1979 roku

* W A N O U C H K A *

RESTAURACJA POLSKA

Sélectionné par le guide Gault/Millau

28, rue la Vieuville otwarta we wszystkie wieczory od 19.30

(róg z ulicą Trois Frères) w niedziele na obłady (od 12.30)

75018 Paris

Metro: Abbesses

tel. 42.57.36.15.

zamknięte w środy

UWAGA - UWAGA - UWAGA

2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -

- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -

- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

* * *

W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -

- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE
OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO
W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM



93 Rue de Maubeuge
Metro: Gare Du Nord
75010 PARIS
tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75

LILLE tel.(16)20.92.05.05

Usługi

* GARAGE - WARSZTAT NAPRAWY SAMOCHODÓW wszystkich typów: kontrola techniczna, sprzedaż samochodów używanych wszystkich typów, załatwienie formalności administracyjnych, przewóz samochodów na platformie do Polski, pomoc drogowa - depanage (24/24). ZAKŁAD CZYNNY: od 8.00 do 22.00. Tel.: 48.47.20.74; Tel.: 09.13.31.93. (24/24).
* PRZEPROWADZKI, SKUP ZBEDNYCH PRZEDMIOTÓW. Tel.39.98.87.85.
* PORADY PRAWNE- Wiesław DYLAĞ przyjmuje na umówione spotkania Tel:40.58.16.84; Fax:45.75.25.80.
* RENOWACJE MIESZKAŃ - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sari "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.88.06.98.
* PRACE budowlano-remontowe oferuje firma POLBAT; TEL.48.23.73.82.; FAX 80.37.05.76.

Zakopane

* WYNAJMUJĘ POKOJE, (wyżywienie)-27 b, HARENDA (19.48.165) 68.668

* * " LA CALECHE " * *

* * * café * restaurant * * *

WESELA; CHRZCINY; BANKIETY

SOBOTNIE WIECZORY "DISCO" (od 21⁰⁰ do świtu)

4, PLACE DE LA LIBERATION - 94550 CHEVILLY-LARUE

tel.: 46.86.55.32. (informacja i rezerwacja)

dojazd: metro: Louis Aragon (linia 7) - potem autobus: "185" lub "285" (przystanek "Roosvelt-Stalingrad")

KANCELARIA PRAWNA OLŚNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZAŁATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji, pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności konsularne, itp.

ETUDE OLŚNICKI: Miła FAJANS

106, Rue Joffroy - 75017 Paris - M^o Wagram. Tel. 47.63.88.91.

Przyjmuje: 9.00-12.00 i 14.00-19.00

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



2, RUE DE MONDOVI

75001 PARIS - M° CONCORDE

Tel. 40.20.00.80

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes,
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA,
POZNANIA, KRAKOWA
I 40 INNYCH MIAST POLSKI

WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biurowo otwarte:

od poniedziałku do piątku w godzinach:

od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00

w soboty: od 10.00 do 13.00 i od 14 do 17

w niedziele: od 10.00 do 14.00



Copernic

La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

**SPRZEDAŻ BILETÓW
NA AUTOKAR DO POLSKI**

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels

75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION

biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

KS. Feliks STRUŻEK O.M.I.	- MEAUX - COULOMMIERS	450 F
KS. Tadeusz NOWIK S.Ch.	- BEAULIEU	1877 F
	- FIRMINY	666 F
	- ROCHE	670 F
	- OFIARY INDYWID.	620 F
	razem:	3627 F

KS. Prał. Tadeusz DERENDAL	- MONTCEAU LES MINES	-
	- LA SAULE	1700 F
SIOSTRY SERAFITKI	- MONTMORENCY	1000 F

PAŃSTWO:		
Sławomir i Antonina PODLESNY		500 F
Anna PIEPRZYCKA		320 F
Wiktoria KURDZIEL		200 F
Rene LENOIR		1000 F
Irena ROSZAK		200 F
Jeanne ŚMIAROWSKI		200 F
Mieczysław HILDEBRANDT		500 F

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:

Mission Catholique Polonaise 263 bis, rue St Honoré,
75001 PARIS wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia"

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 1 II 1995

PRZYJACIELE (!!)

GŁOSU KATOLICKIEGO 1995 R.:

PAŃSTWO:

STEPHANIE KRAUZEWICZ	350 F
ANTONI ŻUKOWSKI	500 F
FLORENTYNA TWOREK	500 F
FELICJA SKRZYDELSKA	500 F
JEAN-FRANCOIS GERARD	350 F
ANDRE TRAUTSOLT	350 F

*Wszystkim Drogim Ofiarodawcom,
którzy hojnie wspierają finansowo nasz
Tygodnik Polskiej Emigracji - Głos
Katolicki, składamy serdeczne podzięko-
wania.*

(cdn)

(Redakcja)

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, Rue Anatole France

92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**PRENUMERATA
(ABONNEMENT)**

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
☐ Rok 280Fr
☐ Pół roku 150Fr
☐ Przyjaciele G.K. 350Fr

NAZWISKO:.....

IMIĘ:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
☐ Gotówką
☐ Przekazem pocztowym

**GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI**

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynkiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB

P. Bronisław Dejnego - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 88

Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



PAMIĘĆ ZMIERZAJĄCA KU NIENAWIŚCI

Mówi się, nie bez pewnej, pozornej słuszności, że pamięć tragicznych wydarzeń historii ma zapobiegać powtarzaniu się ich w przyszłości. Pamięć o ofiarach i ich zbrodniarzach ma być ponoć przestrogą, ma być drogą ku przewyżczeniu nienawiści, ku budowaniu pojednania, tworzeniu płaszczyzny pokojowego współistnienia. Pamięć to obowiązek. Czy każda pamięć? Czy pamięć w ogóle ma rzeczywiście takie cudowne lecznicze i profilaktyczne właściwości, jednocześnie zblizniające rany zbrodni i uodparniające przed odradzaniem się nienawiści? Czy nie jest przypadkiem zupełnie na odwrót? A może właśnie "wieczne" kultywowanie zamierzonych tragedii, krzywd, choćby najprawdziwszych jest największą przeszkodą w przewyżczeniu ludzkich nienawiści?

Brak tolerancji religijnej, egocentryzm,

uzurpatorstwo, przypisywanie sobie jedyne prawa reprezentowania pomordowanych i narodu, nawet przez ludzi, którzy sami przeszli przez obozowe "piekło", w sąsiedztwie komór gazowych, każe w to wątpić. Przerażeniem ogarnia słuchanie, wypowiadanych przez tych samych ludzi, "na jednym wdechu" strasznych, wstrząsających wspomnień i... pełnych nienawiści, bezkompromisowych, uogólniających, niesprawiedliwych oskarżeń, wobec niewinnych i ich wnuków. Ot jakaś niewyobrażalna ironia zła. Bo oto, międzynarodowe organizacje żydowskie, czcząc pamięć "swoich" i wyłącznie swoich ofiar hitlerowskiego ludobójstwa, w 50. rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, niestety zgodnie z przewidywaniami, czy najgorszymi obawami, przywozili do Polski, przede wszystkim, zaciekle, "urojone" pretensje i nienawiść do... współofiary(!) i współczesnych Polaków. Jest coś z "czarnego" absurdu w polityce, propagandzie, w mentalności najgłośniejszych, głównie zresztą pozakrajowych, środowisk żydowskich. Zawsze znajdują one pretekst i okazję, aby zdyskredytować i zbojkotować współdziałanie, szczere intencje i emocje innych. Jest coś zdumiewająco patologicznego w sytuacji, kiedy do kraju - który był pierwszą ofiarą hitlerizmu, którego stolica została zrównana z ziemią, którego obywatele ginęli tysiącami w obozach koncentracyjnych i na wszystkich frontach wojny -

przyjeżdżają ocaleni z zagłady (często dzięki gdzieś przelanej także polskiej krwi), aby we wrogiej, prowokacyjnej separacji, ignorując, "obcych" zamordowanych, a za to w towarzystwie prezydenta Niemiec czcić zagładę tylko swoich. Zagładę, której jedynymi sprawcami byli właśnie Niemcy. Co kieruje tymi, przerażającą przecież nieszczęśliwymi i doświadczonymi ludźmi, aby ignorować innych, aby przywozić swoje dzieci, wnuki i uczyć je nienawiści? Nienawiści i pretensji, nie do zbrodniarzy z przeszłości, nie do hitlerizmu, ale właśnie do Polaków, do współczesnych Polaków! Czy jest to podświadomy kompleks jakichś własnych win - może za bierność, za słabość do Niemiec, za pobieranie od nich teraz "odszkodowań", win, które usilnie próbuje się teraz zwalić na współtowarzyszy niedoli, na jedynych naocznych, "niewygodnych" świadków? Oto współcześni Żydzi, za wszelką cenę, wszelkimi sposobami próbują wskrzesić na nowo, nakręcić spiralę irracjonalnej niechęci do siebie, wzniecić wśród fałszywie oskarżanych i prowokowanych, sprzeciw. Bo jak długo można znosić ciągle urojone oskarżenia, spuszczać cierpliwie oczy i nadstawiać "drugi policzek"? A stąd już jest bardzo niedaleka droga, przez umiejętne podsycanie, do, na nowo, wrogości, nienawiści, chęci do rewanzu.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

We Francji istnieje spore zainteresowanie Polską, jej literaturą, historią i językiem. Polskiego uczą się przede wszystkim Francuzi mający jakieś rodzinne powiązania z naszym krajem. Ale nie tylko. Perspektywa jednej Europy, otwarcie się środka i wschodu kontynentu na resztę świata są zachętą dla młodych Francuzów do podróży i poznawania nowych kultur.

Języka polskiego we Francji uczyć się można na uniwersytetach i w szkołach średnich. Z polskiego można także zrobić maturę. Wielką pomocą dla wszystkich, którzy chcą nauczyć się naszego języka powinien być podręcznik Marii Furman-Bouvard i Laurence Dyèvre zatytułowany "Dzień dobry". Autorki - znane tłumaczki literatury polskiej na francuski i wykładowczynie polskiego - wydały go pod auspicjami Instytutu Badań Słowiańskich w Paryżu. Ich podręcznik istniał już zresztą od dawna, był przez nie używany przez szereg lat w postaci skryptów. Ostatecznym impulsem do wydania go w wersji książkowej stała się polsko-francuska

umowa państwowa, a także zachęty i pomoc naukowców, przede wszystkim pani Delaperrière i pana Beauvois. "Dzień dobry" jest metodą języka polskiego, przeznaczoną dla początkujących - przede wszystkim licealistów w drugiej klasie gimnazjalnej. Każda lekcja składa się z tekstu ciągłego lub dialogu, części gramatycznej, wyjaśnionej po francusku, z polskich przykładów także z francuskimi tłumaczeniami oraz z licznych ćwiczeń, pozwalających dokładnie zapoznać się z problemami gramatycznymi i użyciem słownictwa.

Już po szóstej lekcji, czyli mniej więcej po 6 tygodniach nauki, uczniowie zdolni są wyrażać dosyć skomplikowane treści. Jest to dla nich bardzo przyjemne zaskoczenie; okazuje się, że język polski nie jest wcale taki trudny, jak wyobrażali sobie na początku, że jest w gruncie rzeczy podobny do innych języków.

Z czym Francuzi uczący się języka polskiego mają największe trudności? Panie Furman-Bouvard i Dyèvre twierdzą, że z aspektem. Problem aspektu dokonanego i niedokonanego, obcy jest gramatyce francuskiej. Jeżeli chodzi o odmianę, to sprawa jest o tyle prostsza, że Francuzi zazwyczaj uczyli się łączyć i

deklinacje nie są im obce. Co do wymowy - zwłaszcza podwójnych spółgłosek sz, cz, rz, itd. to są pierwsze tygodnie. Bo na początku, Francuzi nie słyszą różnicy między na przykład "si" i "sz". Słowa "Kasia" i "kasza" brzmią dla nich identycznie. Po pewnym jednak czasie i odpowiedniej liczbie ćwiczeń, przestaje to być problemem.

"Dzień dobry" zawiera także wiele informacji o historii i literaturze polskiej. Ma poza tym doskonałe ilustracje Nicolas i Tamary Pawłowskich, rozveselające i ubarwiające naukę. Planowane jest wydanie kaset, co uczyni z książki prawdziwą metodę języka polskiego, której używać będą mogli samoucy. Istnieje też projekt napisania dalszego ciągu. Początkujący przestają przecież być początkującymi i potrzebują materiałów do pogłębienia swej znajomości obcego języka.

Jeżeli znają Państwo kogoś, kto chce się uczyć polskiego, to ze spokojnym sumieniem można mu doradzić "Dzień dobry". Nie będzie zawiedziony.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL